

Protokół XXXI/13

z obrad XXXI sesji Rady Miasta Hajnówka,

która odbyła się 27 listopada 2013 r.

w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta

w Hajnówce

w godz. 13.00 – 15.40

stan Rady Miasta – 21

obecnych na sesji – 19

nieobecnych uspr. – 2

Radni obecni na posiedzeniu:

1. Androsiuk Tomasz
2. Bołtromiuk Eugeniusz
3. Chaniło Alicja
4. Giermanowicz Jan
5. Kiendyś Ireneusz Roman
6. Kośko Krystyna
7. Kulwanowski Leonard
8. Łabędzki Bogusław Szczepan
9. Markiewicz Piotr
10. Olejnicki Tomasz
11. Ostapczuk Jakub
12. Ostaszewska Walentyna
13. Puch Janusz
14. Rakowicz Wiesław
15. Rygorowicz Ewa
16. Grzegorz Tomaszuk
17. Wiatrowski Zdzisław
18. Szarejko Mikołaj Jan
19. Charytoniuk Jerzy

/lista obecności stanowi załącznik Nr 1/

Do punktu 1,2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady XXXI sesji Rady Miasta. I chciałbym na początku uczcić minutą ciszy Burmistrza zaprzyjaźnionej Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, z którym bardzo często współpracowaliśmy i utrzymywaliśmy bardzo dobre stosunki, i odszedł nagle. Dzisiaj był pogrzeb. Proszę o powstanie.

Minuta ciszy

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę usiąść. Witam serdecznie zaproszonych gości, Przewodniczących Rad Osiedla, pracowników Urzędu Miasta i podległych jednostek, radnych i naszego Burmistrza. Do tej pory nie wpłynął żaden wniosek odnośnie porządku obrad. Przeczytam porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 15 października do 8 listopada 2013.
6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Miejskiej Hajnówka w roku 2012/2013.
7. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a/ zmiana w budżecie miasta na 2013 rok,
 - b/ ustanowienie dopłaty do opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości,
 - c/ zniesienia statusu pomnika przyrody,
 - d/ ustalenia cen za przyjęcie odpadów do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce,
 - e/ uchwalenia Roczного programu współpracy Miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014,
 - f/ ustalenia przebiegu drogi gminnej,
 - g/ zaliczenie drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadanie nazwy ulicy.

/I teraz to tak troszkę będzie brzmiało, nie, że trzy punktu, podpunkty następne będą podobne./

 - h/ zaliczenie drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadanie nazwy ulicy,
 - i/ zaliczenie drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadanie nazwy ulicy.
8. Wolne wnioski, zapytania.
9. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
10. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Czy są uwagi do porządku obrad? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 3. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Miasta w Hajnówce. Protokół był wyłożony w Biurze Rady. Można było z nim się zapoznać. Czy ktoś ma uwagi do protokołu? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXX sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Następny punkt jest 4. Interpelacje. Proszę do składania interpelacji. Jeśli nie ma interpelacji, to myślę, będzie więcej pytań w wolnych wnioskach.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka za okres od 15 października 2013 do 8 listopada 2013. Informację taką Państwo otrzymaliście i była też część na niektórych komisjach analizowana. Czy są pytania do informacji Pana Burmistrza? Widocznie była bardzo dobrze przygotowana. Jeśli nie ma pytań... Jest jedno pytanie. Proszę, Pan Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, Pan Burmistrz w informacji zawarł takie oto zdanie: /Wykonano dokumentację projektową termomodernizacja budynku przy ulicy Armii Krajowej, budowa budynku komunalnego wielorodzinnego./ Czy Pan Burmistrz mógłby przybliżyć nam, o jaki to budynek chodzi i o jakie zadanie w ramach naszego budżetu tutaj jest mowa?

Jerzy Sirak – To od razu, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Proszę, tak.

Jerzy Sirak – Panie radny, wysoka Rado, przygotowujemy się w tej chwili do złożenia wniosku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na termomodernizację Szkoły Podstawowej Nr 2, łącznie z podłączeniem jej do sieci miejskiej i likwidacją kotłowni w tej szkole, ale razem z tym chcemy również złożyć wniosek o termomodernizację budynku, który swego czasu przejęliśmy za podatki od nieruchomości z Hamechu. On jest tak nazwany, natomiast docelowo w tym budynku zamierzamy przygotować lokalizację na taki mały akademik pod potrzeby Wydziału Zamiejscowego Politechniki Białostockiej.

Jan Giermanowicz – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I tą informację przyjmujemy przez głosowanie. Kto jest za przyjęciem informacji Burmistrza Miasta Hajnówki za okres od 15 października do 8 listopada 2013? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Miejskiej Hajnówka w okresie 2012/2013. Ten materiał był na komisjach a jedynie więcej Komisja Oświatowa tym problemem się zajęła. Proszę Przewodniczącą Komisji Spraw Oświatowych o przedstawienie.

Jerzy Charytoniuk – Komisja Spraw Oświatowych, po przeanalizowaniu dokładnie informacji, jednogłośnie głosowała za przyjęciem.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze do informacji tej jakieś uwagi, pytania? Jeśli nie ma, przystąpimy do, ta informacja wymaga przegłosowania. Kto jest za przyjęciem informacji o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Miejskiej Hajnówka w roku 2012/2013? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 7 porządku obrad

a/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 7. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach, podpunkt a/ zmiany w budżecie miasta na rok 2013. I tak, komisje miały to na swoich obradach. I poproszę, tak po kolei, Pana Przewodniczącego Pucha o przedstawienie opinii komisji.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu Rady Miasta Hajnówka, po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami, po dyskusji, w głosowaniu jawnym 7 głosami jest za przyjęciem projektu powyższej uchwały. W głosowaniu wzięło 7 radnych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę Przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych.

Jerzy Charytoniuk – Na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych uczestniczyło 5 radnych. 4 głosowało za przyjęciem projektu, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję i proszę Przewodniczącego Tomaszuka.

Grzegorz Tomaszuk – Komisja Polityki Gospodarczej opiniuje projekt uchwały pozytywnie. 6 radnych było za projektem uchwały, 1 radny wstrzymał się od głosu, żaden z radnych nie głosował przeciw.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są uwagi jeszcze do uchwały dodatkowe? Nie widzę. Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem zmian w budżecie na rok 2013? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 16 radnych, nikt nie był przeciwny, wstrzymało się 3 radnych. Zanim przejdziemy do podpunktu następnego, chciałbym powitać radnego z Sejmiku Wojewódzkiego – Pana Henryka Łukaszewicza.

b/ Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do podpunktu b/ punktu 7. Ustanowienia dopłaty do opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości. I też tak po kolei, poproszę Pana Przewodniczącego Pucha o przedstawienie opinii.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu Rady Miasta Hajnówka również 7 głosami opiniowała uchwałę za przyjęciem projektu. Udział w głosowaniu wzięło 7 radnych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Przewodniczącego Spraw Społecznych.

Jerzy Charytoniuk – Komisja Spraw Społecznych w ilości 5 radnych, po spotkaniu z Panem Jarosławem Kotem, również jednogłośnie głosowała za przyjęciem projektu uchwały.

Jakub Ostapczuk – I Pana Grzegorza Tomaszuka Przewodniczącego Komisji.

Grzegorz Tomaszuk – Radni członkowie Komisji Polityki Gospodarczej, a na Komisji było ich 7,

wszyscy głosowali za projektem uchwały.

Jakub Ostapczuk – Tak. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. 19 głosami za.

c/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu c/ punktu 7. Zniesienie statutu pomnika przyrody. I też tak poproszę, może z tej strony, Pana Grzegorza Tomaszuka o przedstawienie opinii.

Grzegorz Tomaszuk – Kto ma mikrofon, ten ma władzę. Także również nasza Komisja Polityki Gospodarczej opiniuje pozytywnie projekt uchwały. Wszyscy radni głosowali za.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Jerzy Charytoniuk – Komisja Spraw Społecznych również jednogłośnie w ilości 5 radnych głosowała za zniesieniem statusu pomnika przyrody.

Jakub Ostapczuk – I proszę Janusza.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu również głosowała za zniesieniem statusu przyrody. 7 radnych wzięło udział w głosowaniu, 7 głosowało za. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy są uwagi jeszcze do powyższej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpmy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

d/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu d/ punktu 7. Ustalenia cen za przyjęcie odpadów do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce. I teraz też poproszę Przewodniczących Komisji. Ta uchwała była dokładnie realizowana na komisjach. Byli obecni Prezesi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Dokładnie przedstawili nam sytuację w firmie, dokładnie przedstawili nam cel tej uchwały i proszę Pana Janusza Pucha – Przewodniczącego Komisji o przedstawienie opinii.

Janusz Puch – Projekt uchwały dotyczącej w sprawie cen za przyjęcie odpadów do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce był diskutowany na komisji. Wysłuchano wypowiedzi Pana Prezesa Jarosława Kota. I Komisja, po dyskusji, postanowiła jednogłośnie przyjąć powyższy projekt uchwały. 7 radnych głosowało, 7 było za. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych.

Jerzy Charytoniuk – Komisja Spraw Społecznych również pozytywnie zaopiniowała projekt. W głosowaniu brało udział 5 radnych. Wszyscy byli za projektem.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję i proszę Przewodniczącego Komisji Polityki Gospodarczej Pana Tomaszuka.

Grzegorz Tomaszuk – Tak. Również Komisja Polityki Gospodarczej pozytywnie opiniuje projekt uchwały. Wszyscy radni byli za.

Jakub Ostapczuk – Dobrze. Dziękuję serdecznie. Czy są uwagi jeszcze dodatkowe do? Jeszcze Pan Burmistrz. Proszę.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, uwag generalnie nie ma, ale jak to się czasami zdarza, w trakcie błąd w pisowni. Jeżeli chodzi o załącznik do tej uchwały, mamy w projekcie taki zapis: /Cennik za przyjęcie odpadów dopuszczonych do zagospodarowania w Zakładzie Zagospodarowania w Hajnówce obowiązujący od dnia/. Nazwa powinna być precyzyjna i pełna. Chodzi oczywiście o Zakład Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce i proponuję taką autopoprawkę. Rozumiem, że tekst został dostarczony radnym?

Dostarczony został przed sesją.

Jerzy Sirak – Aha, także ja to odczytam to w całości: /Ceny za przyjęcie odpadów do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce./ A tu mamy zapis: /w Zakładzie Zagospodarowania w Hajnówce/. To jest taka nieprecyzyjna treść. Bardzo proszę o przyjęcie tej autopoprawki.

Jakub Ostapczuk – To jest takie techniczne, to jest autopoprawka. Nie wymaga nawet głosowania. Proszę radnego Bogusława Łabędzkiego. Proszę mikrofon.

Bogusław Łabędzki – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja może tak na bazie tej uchwały. Pierwsza taka prośba od mieszkańców, żeby jednak kiedy materiały ukazują się na BIP-ie, wszystkie załączniki były dołączane, bo tego akurat załącznika nie ma i wiele osób jeszcze dzisiaj rano dopytywało się o ten załącznik, więc tak zwracam uwagę, żeby tego przypilnować. Natomiast na bazie tej uchwały chcę prosić i Pana Przewodniczącego Komisji Polityki Gospodarczej, i Pana Burmistrza, i Panów Prezesów, żeby no możliwie jeszcze w tym roku budżetowym albo już na początku przyszłego spotkać się w sprawie takiego wspólnego uzgodnienia możliwej obniżki opłat za odbiór odpadów komunalnych pobieranych od mieszkańców. Wiemy, że tutaj umowa wiążąca miasto z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych no nie może ulec zmianie, ale myślę, że dobrze by było przyjrzeć się temu rachunkowi, który związany jest z gospodarką odpadami i zobaczyć, czy tam faktycznie nie można by było jakiejś obniżki cen zastosować. Ja, dzięki temu, że odmówiono mi w jakimś momencie tych materiałów, o które się zwracałem, podjąłem się takiego trudu, żeby na piechotę jak gdyby zbadać w poszczególnych gminach tę gospodarkę odpadami i wiem, że no istnieje taka możliwość wynikająca jak gdyby z zasady ekonomicznej. To oczywiście nie jest temat jak gdyby do rozstrzygania na sesji, ale myślę, że komisja mogłaby taką analizę przeprowadzić i ewentualne wnioski z tego wyciągnąć. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania powyższej uchwały. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały, oczywiście z tą autopoprawką, którą zgłosił Burmistrz? To jedynie taka techniczna. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

e/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu e/ uchwalenia Rocznego programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014. I teraz poproszę też po kolei Przewodniczących Komisji. Pan Tomaszuk – Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej.

Grzegorz Tomaszuk – Także Komisja Polityki Gospodarczej projekt uchwały opiniuje pozytywnie, ale tym razem 3 radnych było za projektem, 3 radnych się wstrzymało, nikt nie głosował przeciw.

Jerzy Charytoniuk – Komisja Spraw Społecznych również projekt zaopiniowała pozytywnie. W głosowaniu brało udział 5 radnych, 3 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu również opiniuje projekt uchwały pozytywnie. W głosowaniu wzięło 6 radnych, 6 radnych oddało głos za. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Zanim przystąpimy do głosowania, chciałem tutaj kilka zdań od siebie powiedzieć. Często i mieszkańcy, i my zastanawiamy się, czym się różnią te komisje rządowe, samorządowe od komisji pozarządowych. Oto byłem w ostatnich dniach na spotkaniu zorganizowanym przez Ministerstwo i to krótko jednym zdaniem powiem. Wkładając jedną złotówkę do instytucji rządowej czy samorządowej, praca zostanie wykonana na 50 groszy. Wkładając jedną złotówkę do organizacji pozarządowej, praca zostanie wykonana za 90 groszy. Jest zasadnicza różnica. Po prostu to jest i to jest eksperci przedstawili nam oficjalnie, jak to jest. To znaczy, że warto wspierać, współpracować z organizacjami pozarządowymi. I teraz przystąpimy do dyskusji. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały? Jest. Radny Pan Giermanowicz. Proszę.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, w zwyczaju było do tej pory, że wszystkie projektu uchwał były przez zainteresowane osoby przedstawiane. Dzisiaj nasz Przewodniczący prowadzi w takiej formule, a nie innej, także jakby skoro zabieram głos, to należałoby ten projekt uchwały przybliżyć nieco, a mianowicie dotyczy on Roczno programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2014 rok. Jeśli Państwo sprawdzali na wspomnianym przez radnego Łabędzkiego BIP-ie, to wiedzą, o co chodzi. Jeśli natomiast nie sprawdzali natomiast Państwo tego programu, nie czytali, no to postaram się wam przybliżyć. Otóż nasze miasto zakłada taką współpracę, zresztą tradycyjnie jak na każdy rok, na 13 też taki program był uchwalany przez wysoką Radę, w tym roku również taką uchwałę podjąć musimy. Jest to uchwała, drodzy Państwo, obojętna, ponieważ dotyczy wydatkowania pieniędzy na rok 2014 w ramach tegoż programu. W zeszłym roku była kwota nieco wyższa przeznaczona na ten program. W tym roku, o ile dobrze pamiętam, to jest 647 500. Chyba było 670 000 w zeszłym roku, tak? Drodzy Państwo, jakie są zasady tej współpracy, to mówi rozdział 3. Ja bym chciał tylko szóstą zasadę Państwu przytoczyć. Brzmi ona jest to zasada jawności. Oznacza, że wszystkie możliwości współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi są powszechnie wiadome i dostępne oraz jasne i zrozumiałe w zakresie stosowanych procedur, kryteriów podejmowanych decyzji. Taki program zawsze jest poprzedzony tak zwanymi konsultacjami społecznymi. Biorą w nich udział oczywiście podmioty zainteresowane składaniem wniosków w ramach tego programu. Takie konsultacje oczywiście się odbyły i, drodzy Państwo, jakoś tak dziwnym takim zrzędzeniem losu, jeśli spojrzymy na załącznik, konkretnie jeśli chodzi o dotacje dla klubów sportowych na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej w 3 punkcie Rozwój sportu dziedzinie piłki siatkowej – 175 000. Nikogo z przedstawicieli tego stowarzyszenia na tych konsultacjach nie było, zatem jakieś lobby oddziałuje na, nie wiem, na naszego Burmistrza, że takie pieniądze zostały przewidziane w tym zakresie. O jakiejś jawności tutaj mówić nie możemy, bo nie wiadomo, jak z tym finansowaniem do końca jest, dlatego że my jako Rada Miasta ani Burmistrz nie jesteśmy w stanie skontrolować działalności stowarzyszenia, bo może to dokonać tylko na podstawie ustawy o stowarzyszeniach Starosta. Drodzy Państwo, i są tu jeszcze między innymi w harmonogramie w załączniku 1 zadania publiczne należące do gminy miejskiej, w których między innymi znajduje się coś takiego. Ja się skupię tylko na tym, gdzie uważam, że są niedofinansowane te zadania. Działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym, propagowanie aktywnego trybu życia wśród seniorów z terenu miasta Hajnówka. Bodajże chyba to już czwarty raz ten program uchwalamy i za każdym razem kwota jest bardzo podobna, to znaczy identyczna. 5 000 złotych uważam, że w miarę upływu czasu i popularności tej działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku należałoby zwiększyć tutaj dotacje na tą działalność, ponieważ ci ludzie wykorzystują w bardzo racjonalny i fantastyczny sposób te pieniądze. Niepokoi mnie również dotacja jeśli chodzi o kulturę sztukę, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, jeśli chodzi o popularyzację i prezentację wartości duchowych raz promocję walorów artystycznych muzyki kameralnej organizowanej w Hajnówce. 8 000 też od samego początku ta sama kwota. Popularyzacja i prezentacja wartości duchowych oraz promocja walorów artystycznych muzyki cerkiewnej w Hajnówce – w dalszym ciągu 30 000. Tu się należy zastanowić. Tu Festiwal Dni Muzyki Cerkiewnej z tradycją ponad 30-letnią. Ja myślę,

że bardzo miło i przyjemnie by było, jakby wśród zaproszonych gości nawet w pierwszym rzędzie Pan Burmistrz usiadł i miał satysfakcję, że dofinansował w wysokości na przykład 50 000, a nie tylko 30 000. Organizacja Festiwalu Muzyki Rockowej w Hajnówce również na niezmiennym poziomie. Bardzo się cieszę, że, jeszcze wracając do załącznika nr 2, że znalazła się dotacja, pomimo sprzeciwu Pana Burmistrza, nie wiem, w jaki sposób został przekonany, ale myślę, że poczynił bardzo dobrze, że na prowadzenie sekcji boksu przeznaczył 3 000 złotych na 2014 rok. Również prowadzenie zajęć karate dostało dotacje w wysokości 3 000 złotych. Drodzy Państwo, dlaczego o tym mówię? Dlaczego siatkówka mi akurat w tym momencie nie bardzo pasuje, pomimo że jest jakby regres w dół, bo z roku na rok z budżetu miasta dotujemy z pieniędzy podatników coraz mniej. Otóż jak to się przedkłada na dobro naszego miasta i mieszkańców? Jakoś przez cały czas działalności tego stowarzyszenia i tego klubu nie mogę dostrzec jakichś namacalnych dowodów, że coś to nam daje. Ani nie mamy tam młodych zawodników. Co prawda są wprowadzani już ci, którzy trenują przy Liceum z Białoruskim Językiem Nauczania młodzi zawodnicy, ale oni nie mają kontraktów. W tym stowarzyszeniu za te nasze pieniądze, co Burmistrz dotuje, to grają ludzie na kontraktach. Oni mają z tego wypłatę. Do maja są zakontraktowani. Co miesiąc dostają za to, że reprezentują naszą Hajnówkę, że sławią, jak to Pan Markiewicz mówi, po prostu promocja miasta. No promocja miasta, no ale na co ona się przedkłada? Ściągnęliśmy inwestorów, mamy więcej miejsc pracy? No właśnie. Gdyby to była promocja tak efektywna, gdyby ona była na tyle znacząca, to myślę, że Pronar sprzedawałby dużo więcej ciągników i dalej by utrzymywał, że tak powiem na tym samym poziomie, jeśli Państwa interesuje, to 12 roku bodajże to była kwota 144 000 rocznie, czyli 12 000 miesięcznie. Tyle Pronar w ramach promocji swojej formy dawał na to stowarzyszenie, gdzie nasz Burmistrz dawał wtedy 230 000, tak? Widzicie Państwo, jaka jest różnica. To są publiczne pieniądze, pieniądze podatników. Dalej. Zostawmy podmioty prywatne. To nas nie interesuje. Ktoś życzy sobie, czy Parkiet, czy tam firma CDD, czy ktoś inny, może w dowolnej ilości, ale myśmy się zastanawiali nad działalnością naszych, że tak powiem, stowarzyszeń, które działają w zakresie takim szeroko rozumianym społecznym. Mam tu na myśli Klub Sportowy Puszcza Hajnówka. Ja policzyłem, że w ramach uczestnictwa tego klubu jest zaangażowanych czynnie, czyli biorą udział od najmłodszych, od 5-6 letnich dzieci do tych dorosłych, którzy rozgrywają różne turnieje i tak dalej, czynnie uczestniczy około 200 osób. Są to sekcje piłki nożnej, jest to sekcja pływacka, gdzie mamy znaczące wyniki, bo nie sposób nie wspomnieć o Kai Kruszewskiej, która już jest w klasie sportowej w Białymstoku i należy do Klubu Juvenia Białystok. Tu są wymierne efekty. Tu jest, widać, gdzie te pieniądze idą. Nu już, drodzy Państwo, to, co zaszykował nam teraz zarząd klubu sportowego w postaci zorganizowania zajęć szkoły piłkarskiej dla maluszków, dla dzieci, które w wieku 6, 5 czy 7 lat chodzą na te zajęcia i mają z tego radość, i się rozwijają, no to ja myślę, to są te miejsca, gdzie powinniśmy finansować, gdzie zwiększać te pieniądze. No a jeszcze wracając do tej siatkówki, no dobra, no to może to wpłynie na jakiś rozwój. No ale przecież my mamy jednego tylko Daniela Saczko z Hajnówki, który gra w tym klubie i mieszka dodatkowo w Białymstoku. Podejrzewam, że jak jest na tyle dobry, zostanie z innego klubu propozycję za większe pieniądze, to oczywiście zostawi nas no. Ja rozumiem, Panie Burmistrzu, zbliżamy się do wyborów. Pan kampanię wyborczą zaczął już na ostatniej sesji, mówiąc, że nie będzie podwyższania podatków i opłat lokalnych. Nie będzie, drodzy Państwo, albowiem nie ma dzisiaj, myślę że już w grudniu też nie będzie, bo to za późno, żeby rozsyłać informacje do osób fizycznych i do podmiotów gospodarczych o podwyżce, czyli nie będzie podwyżki. No ja rozumiem, no ostatni rok przed wyborami, no trzeba jakąś kielbaskę dać no. Ja myślę tutaj finansując ten klub to też należałoby to zinterpretować w ten sposób, że no jednak tych 200 kibiców przychodzi, może jakieś głosy Pan zdobędzie. Ja powiem Panu z takiej obserwacji, myślę że Pan nie ma tutaj konkurencji, nie musi Pan się obawiać. Nie musi Pan inwestować aż tak dużych publicznych pieniędzy, żeby wygrać wybory. Pan nie ma tu konkurencji po prostu. Drodzy Państwo, ja na koniec chciałbym zawnioskować, żeby jednak zredukować troszeczkę ten podział pieniędzy, bo jeżeli teraz tego nie zrobimy, to przy uchwale budżetowej, tam jest tylko zapisane same zadanie współdziałanie z organizacjami pozarządowymi i o podziale już nie będzie mowy. Oczywiście jest komisja powoływana przez Pana Burmistrza

w ramach tego programu i na poszczególne zadania są składane wnioski, ale wiadomo, że Klubów Siatkarskich nie mamy więcej, Klubów Puszcza na piłkę nożną nie mamy więcej, czyli te pieniądze, jeżeli wniosek będzie spełniał, że tak powiem, warunki formalne, to on przejdzie. Drodzy Państwo, zatem proponuję w ten sposób. Załącznik Nr 1 w punkcie 6 dodać 3 000, czyli planowana pula środków 5 000 plus 3 000 – 8 000. W punkcie 8 do 8 000 dodać 2 000, czyli 10 000. W punkcie 9 Dni Muzyki Cerkiewnej dodać 10 000, czyli 40 000. W załączniku Nr 2 prowadzenie zajęć w sekcji judo i kulturystyki dodać 20 000, w punkcie 2 rozwój w dziedzinie piłki nożnej dodać 20 000 i w punkcie 3 rozwój w dziedzinie piłki siatkowej obniżyć do 120 000. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Zdzisław Stankowski – Panie Przewodniczący, mogę zabrać głos?

Jakub Ostapczuk – Momencik. Na pewno pozwolę, Panie Zdziśku. I czy radni mają jeszcze? Bo to jest wniosek formalny i będziemy to głosowali, i czy jeszcze są jakieś wnioski do tej uchwały? Pan radny Rakowicz, proszę.

Wiesław Rakowicz – Szanowni Państwo, osoby, które się wstrzymały przy tej na Komisji Gospodarczej to były trzy osoby, ja w nich również, bo w całej rozciągłości popieram tutaj kolegę przedmówcę. Te kwoty się rzeczywiście nie zmieniają od lat. To samo, to samo, to samo, to samo. To jest taki ochłap generalnie, bo ten pieniądz 5 lat temu to był coś wart. Dzisiaj jest troszkę mniej. I generalnie tych kosztów jako takich, a te imprezy naprawdę są fajne, nie pokrywa. Ten udział kosztów własnych musi być coraz większy, co stanowi nie rozwój, tylko zagrożenie poważne. Bardzo poważne zagrożenie dla wielu imprez, które mamy już praktycznie, one są cykliczne. Owszem, zabiegają i o inne pieniądze organizatorzy, ale jeżeli my tak łatwo rozdajemy swoje, to rozdajmy jeszcze trochę. 645 500, chyba tam tyle jest, to nie jest mało pieniędzy, ale od kilku lat co roku podwyższaliśmy podatki, a tutaj się kwoty nie w ogóle nie zmieniły. Powinniśmy te kwoty wyregulować, a jeżeli chodzi o komisję, no to tam musi być, będzie 3-osobowa, 2 przedstawiciele Burmistrza tu jeszcze tu będzie. Tak, tak to pewnie by wyglądało. Chciałbym tutaj przy okazji dotknąć jednego tematu, o którym co roku mówię i przy budżecie też. Tutaj Janek nie wymienił bardzo ważnego jednego punktu – działalność na rzecz osób niepełnosprawnych – 2 500 złotych. Proszę, kochani, powiedzieć mi, w jaki sposób my tym osobom niepełnosprawnym pomożemy? Może ktoś mi powie? Za 2 500 złotych? I oni jeszcze muszą nam być wdzięczni za 2 500 złotych. Jakbyśmy się zrzucili po dwie dychy tutaj, to starczy na lokal, Pani Walu, na miesiąc, na rok? Sądzę, że na pół roku. Na wynajem jakiegoś lokalu, gdzie mogliby się najwyżej przynajmniej spotkać. Jest temat tych osób niepełnosprawnych przez nas on jak gdyby omijany. Znam miasta, w których to jest temat otwarty, gdzie tacy ludzie, nie wiem, oni być może boją się wychodzić z domów, wstydzą się swoją ułomność pokazywać innym, dlatego że my ich do tego nie zachęcamy. Bo nie zachęcimy ich kwotą 2 500 złotych. No nie, nie wiem, jak ktoś by miał taki pomysł na 2 500 złotych, to pewnie tak. My chcemy chyba w ogóle temat omijać i w ogóle się tym nie interesować. On w mieście jest. On w mieście jest. Rozmawialiśmy o czymś takim, jak na przykład winda. Przepraszam bardzo, bo muszę mieć włączony. Ojej. Poczekaj. Przepraszam Państwa. Cztery lata temu, pięć mówiliśmy, że jest możliwość, żeby na przykład niepełnosprawnym umilić życie, że tak powiem i zamontować tutaj windę w tej części, gdzie jest główny korytarz. I na pierwsze piętro, i na drugie piętro, gdzie nie muszą liczyć na łaskę, czy ktoś odbierze telefon, czy nie odbierze. Przecież sądzą, że tu powinniśmy myśleć o tych ludziach, bo i w taki sposób na to patrzeć, bo jak ten człowiek wie, że Urząd Miasta to jest 2-piętrowa buda – i jak ja tam wleżę? Zresztą nawet niekoniecznie ci, którzy są niepełnosprawni. Starsi ludzie, którzy muszą pewne rzeczy połatwiać, oni tu nie dadzą rady wleźć na górę. Człapią tam, człapią, człapią, aż w końcu, Panie Burmistrzu, dojdzie przy okazji do nieszczęścia. Jakaś starsza Pani czy starszy Pan, noga się omsknie, polecą do tyłu na głowę i trzeba będzie jeszcze śledztwo prowadzić, kto zrobił za śliskie schody. Ja naprawdę dotykam tego tematu co roku praktycznie. Jestem coraz bardziej

zniecierpliwiony, bo nie możemy tak postępować, bo kiedyś może i my będziemy tacy sami. Może dla siebie samych to zrobimy, to trochę taka prywatna by była, nie? Rakowicz, patrzcie sobie załatwia na przyszłość jakiś dobry dostęp do Urzędu. Nie, bo my mówimy o starszych osobach. Nie mówimy o dzieciach, których wcale. My je tam zamykamy, bo nie zachęcamy do wyjścia, żeby, zobaczcie Państwo, ile jest matek, które mają chore dzieci, z jakiegoś powodu ułomne i to nie z ich powodu przecież, i tych osób jest mało. Wędrujecie po mieście, ja też wędruję. Teraz mam samochód w naprawie, to już tylko nogami. I tych osób nie widać. Widzę tam czasem te same twarze, może w ilości 4-5, że sobie chodzą z dziećmi. A myślicie Państwo, że to tak jest? Że to jest raptem 5 czy 6, czy 10 dzieci? Nie, temat jest dużo, dużo głębszy. Temat jest głębszy wśród młodzieży. Niepotrzebnie się rozgadałem, w każdym bądź razie propozycja moja to jest podwójnie pomoc tym wszystkim ludziom i z tej kwoty, o której mówiłeś, zostało 120 000, 2 500 przeznaczyć, czyli razem 5 000 w załączniku nr 1 na działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze pytanie jeszcze? Czy, zaraz, po kolei. Najpierw Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panowie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja dołączę do kolegów, tak, z prezentacją jak gdyby stosunku do załączników też uchwały. Powiem Państwu, że 600 000 z kawałkiem na tyle podmiotów, na tyle różnych działań, w porównaniu z tym, że miasto na jeden podmiot kultury przeznaczają w granicach miliona, ja już nie mówię o różnych tych dodatkach, które tam w ciągu roku przekazujemy instytucji kultury, która tak naprawdę, jeżeli nawet przyjąć ze sprawozdania, 4 000 osobogodzin rocznie dzieląc to przez 50 tygodni obsługuje w granicach mniej więcej 80 dzieci. I tam dajemy milion a tutaj mówię, dzielimy te 600 000. To Janek użył dzisiaj określenia /irytuje/. No mnie to irytuje po prostu. Ja mówię tutaj o Domu Kultury. Bo to tak wychodzi ze sprawozdania. Ja tu nie mówię o swoich jakichś tam cyfrach, tylko mówię o sprawozdaniu. Zresztą Państwo mają te sprawozdania. Ono w ramach takiego pakietu przesłanego przez MOPS niedawno dotarło do każdego, można zobaczyć. Zastanawiam się też tak z kolegami z Białowieży i z Narewki ostatnio, którzy są po prostu zaskoczeni, że miasto takie nakłady finansowe łoży na siatkówkę, a tak naprawdę w tym roku taką drużyną, która bryluje w siatkówce w Powiecie jest drużyna w Gimnazjum w Narewce. Ja nie wiem, czy tam są jakieś, czy Pan Wójt jakieś tam specjalne środki dzieli oprócz tego, że daje autobus, czy przygotowuje jakieś diety na zawody, tak? Ale proszę zwrócić uwagę, że niedługo kolejne zawody rangi wojewódzkiej tam się odbędą w szkole. Jakoś to się nie przekłada, tak? Wiem, że obecnie ten Pan trener, który tutaj odnosił sukcesy z młodzieżą, jest na urlopie zdrowotnym. Jest taki zastój jak gdyby w tej dziedzinie, ale też to jakoś nie w perspektywie czasu nie pokazuje, żeby to przynosiło jakieś istotne zmiany. Może warto by było z tymi trenerami z terenu Powiatu się skontaktować i zobaczyć, tak, jak to u nich się odbywa, czego nam brakuje. Trzeba być też takim elastycznym troszeczkę. Widzimy, że jest parcie na ta piłkę nożną maluchów, rzućmy tam więcej kasy teraz, bo ona jest tam potrzebna. Jeżeli za rok się przekonamy o tym, że już takie nakłady nie są potrzebne, wycofamy się z tego, zobaczymy, w co jeszcze warto zainwestować. A my mamy taki sztywny garnitur i jak gdyby nie staramy się dostosować tego do naszych potrzeb. Ja tutaj no opcjonalnie tak na początku wstępnie jak gdyby poprę ten wniosek Janka i będę głosował za nim, ale wiem, że to jest za mało, że my musimy się temu lepiej przyjrzeć i wnioskowałem jakiś czas temu, żeby Komisja Spraw Społecznych zajęła się potrzebami tychże właśnie odbiorców kultury, tak? Mówiłem, że może ankietę przeprowadzić. No stało się, jak się stało już i po pomyśle, i po kolejnych komisjach. Nic tutaj się nie wydarzyło w tej mierze. Może wrócimy do tego w przyszłym roku. Oby. No bo trzeba po prostu zrobić dobrą diagnozę, jeżeli mamy cokolwiek ustalać. Bez diagnozy żaden lekarz nie jest w stanie leczyć. To jest jak gdyby na początku. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I tutaj Pan Leonard. Proszę.

Leonard Kulwanowski – Proszę Państwa, z punktu, w którym w tej chwili jesteśmy, a mianowicie uchwalenie rocznego programu współpracy miasta z organizacjami porządkowymi weszliśmy na problem budżetu i te uwagi, które tutaj były przez kolegów przed chwilą wymieniane i propozycje są jak najbardziej słuszne. Trzeba się przyjrzeć i uważnie zastanowić się przy najbliższej okazji. Ja mam konkretną propozycję. W związku z tym, że sprawy budżetu zaczynają się od jutra, mam na myśli Radę Miasta, my już dyskutujemy na temat budżetu, ale jutro jest pierwsza Komisja, przepraszam w piątek, Spraw Społecznych. Później są kolejne komisje. Czyli po prostu będziemy bardzo dokładnie analizowali projekt przedstawiony przez Pana Burmistrza. Ja mam propozycję, żeby te uwagi, które dzisiaj zostały zgłoszone przez Pana Rakowicza i przez kolegów, żebyśmy po prostu zapamiętali dzisiaj, żeby jeszcze nad nimi nie głosować, bo takich uwag, takich wniosków będzie stosunkowo dużo i w moim odczuciu warto to zebrać wszystko w komisjach i jeszcze raz Panu Burmistrzowi to przedstawić, jakie powinniśmy wprowadzić zmiany, bo te zmiany, które Panowie koledzy w tej chwili zgłosili, są jak najbardziej słuszne, tylko że jeszcze tych uwag różnorodnych będzie stosunkowo dużo, bo dopiero się zaczyna dyskusja. To jest moja prośba. Jeżeli radni będą uważali, że warto to przenieść na czas odrobinę późniejszy, to dobrze by było. Jeżeli natomiast nie, no to będzie tak, jak w tej chwili tutaj koledzy sugerują. Dziękuję.

Grzegorz Tomaszuk – Ja również bym tu apelował do Pana radnego, żeby się wycofał z tego wniosku. Tym bardziej, że Pan radny na naszej komisji wstrzymał się od głosu. Jeżeli ktoś się wstrzymał od głosu, to ja interpretuję, że nie ma zdania na ten temat po prostu, natomiast w międzyczasie wyrobił zdanie, jakby zaskakuje. I też uważam, że niektóre postulaty są słuszne. Też uważam, że trzeba wszystkim dodać. Mam wątpliwości, mam wątpliwości, czy komuś trzeba zabierać. No nie może tak jednoznacznie, że jeden z radnych wstaje, zgłasza wniosek, prawda, może nazwijmy to populistyczny, zarzuca komuś, że tak powiem, że robi kampanię wyborczą. Dla mnie, tak odbieram, to jest właśnie kampania wyborcza, jeżeli na komisji nie zgłasza się po prostu wniosku i wstrzymuje się od głosu. Ja interpretuję jako Przewodniczący Komisji, że ten radny nie ma zdania na ten temat. Niech inni decydują po prostu za niego. Tak to odbieram. Natomiast jak teraz zaskakuje nas wszystkich i zgłasza taki wniosek Pan radny czy Panowie radni, no to ja nie mogę do tego obiektywnie podejść, a chciałbym. A chciałbym. Dlatego też proponuję nad tym się zastanowić, bo są wnioski bardzo ważne. Uważam też należałoby dorzucić, prawda, pewne kwoty w miarę naszych skromnych możliwości budżetowych. Też uważam, że Klub Puszczą się rozwija, potrzebuje tutaj wzmocnienia, natomiast mam wątpliwości, czy ma to się odbyć kosztem Klubu Siatkarskiego, bo jeżeli oni funkcjonują w trakcie sezonu siatkarskiego i raptownie zmniejszamy finansowanie, to możliwe te kontrakty, o których można różnie interpretować, to trzeba będzie zrywać. Także jeżeli mamy jakoś zmniejszać, prawda, finansowanie w jednym miejscu, mam tu na myśli Klub Siatkarski, no to może powinna być jakaś tam polityka wspólnie wypracowana, żeby to następowało jakby stopniowo. Także proponuję, jeszcze raz apeluję, żeby nie stawiać tego wniosku, bo chciałbym do tego jakby podejść bardzo, bardzo obiektywnie, natomiast w związku z tą sytuacją, że Pan, radni wstrzymywali się na komisji, no to będę głosował po prostu przeciw. A nie chciałbym tego robić.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze radny Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Szanowni Państwo, ja w tym momencie nie wiem, czy rzeczywiście ten wniosek zostanie wycofany, czy nie zostanie wycofany. Być może nie zostanie wycofany, więc na ile znamy kolegów radnych, prawdopodobnie nie wycofają tego wniosku. I dlatego wartowałoby do tego wniosku, do tych wniosków się ustosunkować w jakiś sposób. Ja tutaj nie chciałbym powielać w zasadzie wypowiedzianych już przez kolegów radnych, czy kolegę radnego Kulwanowskiego, czy kolegę radnego Tomaszuka, zdań. Niemniej uważam, że w większości mają rację z tego względu, że w mojej ocenie ten załącznik czy preliminarz tych wydatków na te organizacje pozarządowe, on nie powstał tak sobie z patrzenia w sufit. Podejrzewam powstał

w wyniku przeprowadzonych najprawdopodobniej konsultacji z tymi organizacjami pozarządowymi, najprawdopodobniej w wyniku pewnego, nazwijmy to, dysponowania pieniędzmi i zapotrzebowania przez poszczególne organizacje jeżeli chodzi o zapotrzebowanie pieniędzy na poszczególną działalność. W tym momencie ja się zgadzam z radnym Tomaszukiem, że naprawdę tutaj wszystkie pozycje trzeba byłoby dofinansować. Ja uważam, że prawie wszystkie pozycje trzeba byłoby dofinansować. Tyko dysponujemy taką, a nie inną kwotą. Dysponujemy takim, a nie innym budżetem. I w związku z tym ten budżet, Panowie radni, Państwo radni, trzeba w jakiś sposób logiczny podzielić. I ja się zgadzam, że dołożenie tak, natomiast ja tutaj zauważam, że jest w jakiś sposób, że piłka siatkowa tutaj w Hajnówce przez pewne grono osób pomniejszana rola tej piłki siatkowej. I ja się nie zgadzam z pomniejszaniem roli tej piłki siatkowej w Hajnówce z tego względu, że stan rozwoju tej piłki siatkowej, na stan w zasadzie, jaki posiadamy teraz w temacie piłki siatkowej, pracowaliśmy tak na dobrą sprawę, budżet tej i miasto, pracowało przez 10 lat. Jeżeli my zrezygnujemy z tego poziomu, który mamy, my do tego poziomu nie dojdziemy. I rzeczywiście, może dziwić niektórych osób, niektórych z Państwa, dlaczego jest tak duża kwota. Weźmy pod uwagę, że to jest drużyna prowadzona przez stowarzyszenie, ale drużyna zawodowa. To nie jest drużyna amatorska, która startuje tylko w rozgrywkach amatorskich na poziomie województwa. To jest drużyna zawodowa, która uczestniczy w rozgrywkach drugiej ligi. Drugiej ligi krajowej. I w związku z tym utrzymanie takiej drużyny rzeczywiście kosztuje. I zejście z tych sum, które tutaj są w tym preliminarzu, w tym załączniku, to jest po prostu, miejmy świadomość, to jest rozwiązanie tej drużyny, rozwiązanie tak naprawdę na dobrą sprawę sportu na poziomie nie amatorskim. Na poziomie zawodowym. Przy okazji chciałbym powiedzieć, że do wszystkich tak naprawdę klubów zawodowych sportowych, mimo że są to kluby typu spółka akcyjna, nie będę wymieniał po kolei wszystkich, ale większość drużyn startujących w tak zwanych ekstraklasach, ekstraligach, to są spółki akcyjne i w tych spółkach akcyjnych miasta, gdzie są te spółki ulokowane, mają swoje dotacje. Te miasta dofinansowują te spółki. Trochę na innych zasadach, niż my, niż to u nas się odbywa, ale tam są lokowane pieniądze z budżetu miejskiego. W związku z tym jeżeli chcemy sport mieć na terenie własnym na wysokim poziomie, na poziomie nie amatorskim, nie uczniowskim, my musimy na to wyłożyć pieniądze. Jeżeli nie ma woli posiadania takiegoż, takich drużyn na takim poziomie, no to niestety, no to wtedy pieniędzy nie dajemy i nie mamy wtedy takich drużyn. To jeżeli chodzi, powiedzmy, o finansowanie. Natomiast nie chciałbym, chciałbym się ustosunkować do tego, co tutaj mój przedmówca radny Giermanowicz powiedział, że owszem, pieniądze są wydawane na zawodników, którzy nie są mieszkańcami Hajnówki. Tak, oni nie są mieszkańcami Hajnówki, ale niech, jeżeli ktoś się orientuje w tematyce sportowej, w jakich miejscowościach, gdzie są drużyny na poziomach zawodowych i na poziomach drugiej, pierwszej, ekstraligi, gdzie są drużyny złożone z mieszkańców danej miejscowości? Nie ma takich drużyn. Zapewniam, bo troszeczkę sportem się interesuję. To jest jedna sprawa jeżeli chodzi. Natomiast następny aspekt tego tematu to jest taki, że owszem, oni grają, nie są mieszkańcami Hajnówki, ale oni grają dla mieszkańców, oni grają dla mieszkańców. Dla mieszkańców grają i to mieszkańcy są kibicami tych rozgrywek. W związku z tym, owszem, tak jak kolego radny powiedziałeś, że jeżeli by nie było, tu takim językiem, oni by znaleźliby inne miejsca. I też by znaleźli miejsca, gdzie byłyby dotacje z budżetu czy to miejskiego, czy to wojewódzkiego, czy jeszcze jakiegoś innego. I jeżeli jeszcze, kończąc, powiem na ten aspekt, że grają dla Hajnówki, grają dla mieszkańców i grają, i twierdzę, że promują w ten sposób Hajnówkę, bo jeżeli grają na poziomie teraz drugiej ligi, a grali na poziomie pierwszej ligi, to ta Hajnówka istniała, być może nie powszechnie, ale istniała w zasadzie na terenie całej Polski istniała. Dlatego, że były spotkania i w Szczecinie, i w Gdańsku, i w Bielsko-Białej i jak pamiętam Piła, Wrocław i tak dalej. Nie będę wszystkich wymieniał. To w ten sposób ta nazwa Hajnówki zafunkcjonowała hej tam gdzieś. Nie wiem, czy w wyniku tego jakieś tam wymierne efekty z tego były, czy nie były, trudno mi powiedzieć, nikt takiej statystyki nie robi. Niemniej uważam, że to jest sposób promowania Hajnówki, jest sposób jakby zapoznawania kraju z miejscowością, z nazwą Hajnówka. Także jest tutaj w pewnym rodzaju promocja miasta. Jeszcze też jedno zdanie. Jest jeżeli, ja jestem kibicem piłki siatkowej, ale nie tylko piłki siatkowej. Piłki nożnej też jestem kibicem, dlatego że lubię gry

zespołowe akurat, bo one czegoś uczą. Gry zespołowe uczą swego rodzaju współistnienia wielu osób. Być może trochę się rozgadałem, ale powiem na koniec, że mnie naprawdę jako mieszkańca buduje, jeżeli jestem na meczu piłki siatkowej i słyszę /SKS Hajnówka, SKS Hajnówka, SKS, SKS/ wypowiediane przez młodych uczniów, przez młodych mieszkańców. W związku z tym uważam, że pomniejszanie roli tej drużyny jest nie na miejscu, w związku z tym też przychyliam się do pewnego wniosku – zostawmy ten temat do takiej głębszej analizy. Państwo radni, nie bądźmy w zasadzie tak ad hoc, nie przyjmujemy pewnych rozwiązań. To temat dosyć istotny i ja uważam, że on powinien być poddany pewnej precyzyjnej, dłuższej, głębszej analizie niż to miałoby nastąpić na sesji. Dziękuję. Panie Przewodniczący, ja wykorzystałem czas, z którego nie korzystałem przez hej długi czas.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No właśnie.

Piotr Markiewicz – Dziękuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dwie kadencje. Brawo.

Jakub Ostapczuk – Proszę radny Wiatrowski.

Zdzisław Wiatrowski – Ja tylko pragnę zwrócić uwagę kolegom, że ta propozycja przesunąć w czasie dyskusję na temat sfinansowania poszczególnych tych zadań no troszeczkę jest niemożliwa w przypadku takim, że te środki, które są przypisane dla poszczególnych tych zadań, one są w załączniku, który jest integralną częścią tej uchwały, w związku z czym albo byśmy przyjęli uchwałę bez załącznika, albo no jeżeli przyjmujemy uchwałę w takiej formie, jak jest, to od razu przyjmujemy go z załącznikiem. To więc albo w ogóle nie przyjmujemy tej uchwały dzisiaj, albo możemy ją przyjąć bez załącznika, a wtenczas można by było, powiedzmy, na sesji budżetowej, czy przed sesją budżetową, te sprawy omówić. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Szanowni Państwo, tu Pan Zdzisław zwrócił uwagę na dość ważny i istotny element. Proszę przeczytać ostatni punkt w tej naszej uchwale. Wchodzi z dniem powzięcia. To jest coś, czego już nie odkręcimy. Mało tego, ja wiem, że ten wniosek pewnie mój nie przejdzie, może Janka przejdzie. Może. Z tego, co słyszę, to raczej chyba oba nie. Ale spowodowaliśmy coś, co powodujemy co roku. Co roku próbujemy coś tam zrobić, a odsyłam cię Piotrze do. No my jesteśmy na ty, ale jeżeli ci to nie pasuje, to mogę mówić Panie Markiewicz, Panie radny.

Piotr Markiewicz – Nie, możesz po imieniu.

Wiesław Rakowicz – Nie ma żadnego problemu dla mnie technicznie Piotr jest krócej po prostu.

Piotr Markiewicz – Tak, dokładnie.

Wiesław Rakowicz – Mniej czasu zajmie. Co roku mówiłem już jakie kwoty wydajemy. One te cyfry od kilku lat już są prawie jednakowe, tam się nic nie zmienia. To czy my rozmawiamy o problemie jakimkolwiek? Już nie mówię o siatkówce, koszykówce, piłce nożnej, niepełnosprawnych, sprawnych i tak dalej, i tak dalej. To znaczy, że my o tym nie mówimy. Nie próbujemy tego przygotować w sposób należyty. Po co ta dyskusja by była, jeżeli by na komisji na przykład przyszedł ktoś tam, Burmistrz i powiedział tak, tutaj zrobiliśmy to, to, to, to warto tak, to warto tak, jest do tego plan, pomysł, róbmy w ten sposób. Nic takiego się nie stało. Jeżeli chodzi natomiast o głosowanie, no cóż, Panie radny, ja mogę głosować tak, jak chcę a podeprę się tym, że jak widzę, nie tylko ja zmieniam zdanie, mógłbym wskazać każdego z radnych po kolei z tej

strony i z tej, że będzie tak, a później jest tak. To nie jest żaden argument, żeby głosować przeciw czy za. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Giermanowicz jeszcze.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, no muszę się odnieść przede wszystkim, do wniosku wróć, odnieść do poprzednich wypowiedzi. Otóż no jeśli chodzi o retorykę Pana radnego Tomaszuka, to się tylko trzeba uczyć. Wyrazy szacunku, Panie Grzegorzu, bo rzeczywiście Pan potrafi się tak wypowiedzieć, że stawia Pan, że tak powiem, oponenta w niekorzystnym świetle. No ja tylko wspomnę, drodzy Państwo, pochwaliłem Pana radnego Tomaszuka, że tylko powiedział na sesji o projekcie uchwały i na następną sesję była już uchwała. On, tak powiedział dla Państwa wszystkich, że wystąpił jako Przewodniczący Klubu Komitetu Wyborczego Ziemia Hajnowska. Sprawdziłem stenogramy sesji i okazało się, że wystąpił jako radny Tomaszuk. Drodzy Państwo, następny przykład pięknego mówienia. Otóż jak była dyskusja na temat zadłużenia Parku Wodnego w zeszłym roku przy budżecie, to Pan Tomaszuk powiedział, że zobowiązania niewymagalne są nieważne. To przeciętny człowiek zrozumie, że one są jakby nie do zapłacenia, a przecież w ciągu roku finansowego trzeba je zapłacić. Piękne, dawkowane elementy, że tak powiem, retoryczne dla opinii publicznej. Odnośnie Pana szanownego kolegi Piotra, bo tak pozwolił do siebie mówić.

Piotr Markiewicz – Niekoniecznie szanownego.

Jan Giermanowicz – Jednak mając tą świadomość, że ta piłka istnieje, jest jakby w ciągu rozgrywek, no nie wnioskowałem przecież o zabranie całej kwoty. Zostało tam 120 000, po korekcie Pana radnego Rakowicza 117 500, tak? Drodzy Państwo, czemu Pan Piotr jeździ samochodem takim, a na przykład nie jeździ najnowszej klasy mercedesem? Bo go nie stać na to.

Piotr Markiewicz – Skąd wiesz?

Jan Giermanowicz – Bo już by sąsiedzi widzieli, że masz mercedesa, a tak sąsiedzi nie widzą.

Piotr Markiewicz – Ale dlaczego?

Jan Giermanowicz – Drodzy Państwo, nas jako miasto nie stać na drużynę zawodową drugiej ligi. Nas jest, Martusia nam policzyła w ramach ustawy o odpadach, że jest nas 18 000. Drodzy Państwo, nie będziemy wszyscy płacić, to jest wiadomo, bo już Pani Skarbnik monituje, że 500 000 złotych nam zabraknie do tej ustawy, do realizacji zamówienia, umowy, którą Pan Burmistrz podpisał. Zabraknie nam pieniędzy. Milion zadłużenia jest jeśli chodzi o podatek od nieruchomości. Podatnicy nie płacą tego. Teraz idzie następna sprawa. Przecież Pan Burmistrz dostał od nas nagrodę jako od Rady Miasta na opracowanie programu ograniczającego zanieczyszczenie atmosfery przez pyły i dwutlenek węgla. Za tym pójdą pieniądze, bo my będziemy musieli zrobić to samo, co Kraków, bo nam zieloni terroryści wprowadzą, że będziemy musieli chronić Puszczę. Nie będzie ani można palić węglem, ani drzewem. Czym mieszkańcy będą palić? Wiadomo, czym palimy już od kilku lat. Tym, na co nas stać. Najtańszym, jeśli chodzi o najbardziej kaloryczny, to jest węgiel. A odnośnie jeszcze tego finansowania, Panie Wiceprzewodniczący. Czy Pan myśli, że ta kwota, która tu jest zapisana, albo zapisana na budżet w 2013 roku, to jedyna kwota finansowana przez Burmistrza siatkówki? Panie Burmistrzu, ile Pan w tym roku dopłacił za pośrednictwem firm, że tak powiem, miejskich? Czy były takie kwoty czy nie? To nie jest jedyna forma finansowania tego klubu. Nie wycofuję tego wniosku. Podtrzymuję. Jeśli ten punkt radnego Rakowicza wchodzi, to rozszerzamy o ten jeden punkt jeszcze.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, dziękuję. Jeszcze prosił Pan Przewodniczący Rady Osiedla Centrum

Millenium.

Zdzisław Stankowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, weźcie się tym, żeby nasza młodzież mogła dobrze grać w siatkówkę, dobrze w piłkę grać i żeby one reprezentowały naszą Hajnówkę. W latach 70. ja wtedy grałem tutaj w Hajnówce, tu kolega w Puszczy strzelał z łuku i też była dobrze rozprezentowana Hajnówka. Byli jeździli do Wrocławia, po całej Polsce jeździli. I tak trzeba zrobić z naszą młodzieżą w Hajnówce. I jeszcze teraz młodzież też kończy szkołę średnią i wyjeżdża. A tak nie powinno być. Powinna tu nasza młodzież, którzy nie idą na studia, mieć pracę. I by nas tu reprezentowali. A tu jeszcze teraz też było też dla mnie zaskoczeniem, bo syn szkoli strażaków w Forte i pojechali jako zakłady na zawody strażaków do Suwałki. I w Suwałkach zdobyli pierwsze miejsce. I to było zaskoczenie, że Forte reprezentuje Hajnówkę i wygrało zawody strażackie wszystkich zakładów pracy. O i tak powinno być. A jeszcze odnośnie tych niepełnosprawnych. To teraz Państwu powiem. Tu dziękuję Panu Dyrektorowi ZOZ-u. Wtedy pomógł mi temu koledze, który teraz prosi o MOPS, a byłem, nie MOPS prosi, tylko o hospicjum, i byłem w MOPS-ie z kolegą, że nie może on tam pójść. Bo tam trzeba ponad 2 000, żeby być w hospicjum. A on jest sam. Nie ma dwóch nóg, nie ma jednego oka, nie ma prądu w domu, a teraz też do mnie zadzwonił, bo byłem w Narewce: Ja już mam tego życia dość. Podpalę się. Jak on do mnie tak zadzwonił, no to od razu powiadomiłem Policję. I Policja pojechała. I teraz do niego zaszedłem i patrzę, ogrzewa se te mieszkanie, stoją dwa wkłady zniczowe. Trzeba tego Pana oddać do hospicjum, niech żyje. Bo jemu już świętej pamięci dwie osoby pomagały z Hajnówki, które nie brały żadnych pieniędzy. A ta jedna osoba tera niedawno odeszła. Mieszkała na Millenium w bloku w 4 i tam prawdopodobnie, nie wiem, ile dokładnie to jest, czy 2 tygodnie, czy 3 tygodnie leżał i już się rozkładał. I dopiero wtedy stwierdzili, że on nie żyje. Trzeba, proszę Państwa, te dla osób niepełnosprawnych, zwiększyć kasę, dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze zanim przystąpimy do głosowania, trochę mi niezręcznie, ale też zabiorę głos odnośnie tej uchwały. Piotr tutaj powiedział o wielkiej siatkówce, o zawodowej, Ja chciałem tylko powiedzieć ostatnie dwa dni. Sobota – mistrzostwa województwa dzieci w judo – 5 złotych medali. Rozwaliliśmy całe województwo. Nasi zawodnicy, nasi mieszkańcy. W Opolu w niedzielę w ten ostatni weekend Mistrzostwa Polski drużynowe seniorów. Nasz zawodnik, który do 1 października był w Hajnówce zawodnikiem, został Mistrzem Polski. Po prostu to jest, to Piotr trochę przewyższa tą drugą ligę, bo to w zasadzie jest trzecia liga i powiem szczerze, Maglewski, który zdobył, to już czwarty Mistrz Polski z Hajnówki. Ani złotówki nie wziął stypendium, ani żadnych tych. Po prostu to jest no wielki, po prostu przepraszam, że pochwaliłem się, ale to dla Hajnówki to naprawdę wielki sukces. Dwanaście drużyn startowało w mistrzostwach województwa i plus Białoruś, plus Warszawa. To były otwarte Mistrzostwa. Dziękuję serdecznie.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, dziękuję za te wystąpienie. Celowo nie wspomniałem nic o sekcji judo, licząc na to, że Pan nam o tym powie. Bardzo liczyłem na Ewę, jeśli chodzi o Dni Muzyki Cerkiewnej. Niestety, nie doczekałem się wystąpienia.

Jakub Ostapczuk – Nie, bo to jest tak, jak sam się nie pochwalę, to nikt nie pochwali. Przystąpimy do głosowania. Jest wniosek. Są dwa wnioski radnych. Ale to połączone już?

Jan Giermanowicz – Niepołączone.

Jakub Ostapczuk – Niepołączone. Wniosek... Jeszcze Pan Sekretarz, proszę, w sprawach formalnych.

Jarosław Grygoruk – Ja tylko w jednej kwestii chciałbym się odnieść, bo jeżeli materiał był źle przygotowany, a tylko jedna komisja poprosiła pracownika Urzędu na komisję, to zostawię to bez komentarza.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze są uwagi? Jeśli nie ma, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, padło tu tak dużo słów, że trudno może będzie się krótko do wszystkiego ustosunkować. Słusznie tu Pan radny Giermanowicz zauważył, że ta dotacja na Klub Siatkarski jest wysoka, ale słusznie zauważył też, że ona po raz kolejny jest niższa. Jak wiecie, ja nigdy nie jestem i nie byłem zwolennikiem zmian rewolucyjnych. Mamy ten Klub Siatkarski, który jest klubem drugoligowym. Ja się zgodzę z tym, że wszystkie osiągnięcia są ważne. Ze wszystkich osiągnięć się trzeba cieszyć. Tylko inne są zasady, inne są koszty klubów zespołowych, a inne wtedy, kiedy jest to praca indywidualna. Oczywiście, najważniejszą rzeczą jest, żeby jak najwięcej naszej hajnowskiej młodzieży w różnych formach działalności aktywnie uczestniczyła. Czy to będzie działalność kulturalna, czy działalność sportowa i pozwolę sobie się nie zgodzić z Panem radnym Łabędzkim, że ta oferta kierowana do młodego pokolenia w naszym mieście jest skromna, tak? Bo wystarczy tylko popatrzeć na to, jakie są osiągnięcia pracy i Hajnowskiego Domu Kultury, i wszystkich klubów sportowych, które są w naszym mieście. Jeżeli chodzi o ten Klub Siatkarski, to wszyscy sobie zdajemy, że bardzo dużą część kosztów normalnego funkcjonowania tego Klubu to są koszty transportu. Jeżeli Klub gra, jeździ, wynajmuje autokar i wynajmuje głównie nasz autokar z Zakładu Komunikacji Miejskiej, w związku z tym te koszty są dosyć duże, ale ja też widzę, jak dużo pracy włożył zarząd Klubu w ostatnim okresie o obniżenie kosztów funkcjonowania tego klubu. Jeżeli chcemy ten Klub drugoligowy SKS Hajnówka, to rzeczywiście, najprostszą drogą do tego jest radykalne zmniejszenie dotacji dla tego klubu a ja no osobiście nie chciałbym być likwidatorem Klubu drugoligowego. Młodzi sportowcy, siatkarze, których grają w naszych szkołach, mieszkańcy Hajnówki są dobrymi kandydatami na przyszłość, żeby stanowić podstawowy trzon tego Klubu Siatkarskiego. Świadcą o tym wyniki ostatniego roku, zakwalifikowanie się do finałów Mistrzostw Polski. Prawda? Także spróbujmy pomyśleć o tym trochę spokojniej. Nie do końca prawdą jest też, że nie było pracy w Hajnówce z młodzieżą, z małymi dziećmi jeżeli chodzi o piłkę nożną. Bo takie sekcje w ramach Ośrodka Sportu i Rekreacji cały czas są prowadzone. Ale cieszyć się trzeba z tego, że jest dodatkowa oferta w ramach Klubu Sportowego Puszcza. Bardzo się cieszę, że Pan radny Giermanowicz tutaj docenia talenty Pana radnego Tomaszuka, a przede wszystkim to wszyscy powinniśmy się cieszyć z tego, że właśnie mamy takiego Dyrektora, mamy taki szpital, jaki mamy, który w ostatnim roku awansował w rankingu ogólnopolskim, bodajże z 81 na 58 miejsce w kraju. To o czymś świadczy i ja się bardzo cieszę, że Pan radny Tomaszuk to swoje wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu placówką również wykorzystuje do prac tutaj jako radny. Ja bym proponował raczej zastanowienie się nad takim rozwiązaniem, żeby nie odkładać tego do prac nad budżetem. Dlaczego? Dlatego, że będzie styczeń szybko. Już w styczniu różne organizacje pozarządowe podejmują różne działania. Po to, żeby można było im przekazać jakiegokolwiek środki, musimy przeprowadzić i rozstrzygnąć konkursy już w grudniu, ponieważ już w styczniu będą pewne wydatki. Ja się zgodzę z tym, że tych pieniędzy jest za mało, ale tak, jak Pan radny zresztą wspominał, nasze podmioty gospodarcze mają duże problemy z płaceniem podatku od nieruchomości. To nie jest ich niechęć i złośliwość, i tak dalej. To jest sytuacja gospodarcza. Dlatego też nie bez powodu nie proponuję zwiększenia podatków na przyszły rok. Mam tu na uwagę nie tylko podatki w przyszłym roku, ale również cenę wody, inne takie pozycje kosztowe bardzo ważne dla wszystkich mieszkańców. Proszę nie traktować tylko tego jako element kampanii wyborczej. Jest to po prostu przykra rzeczywistość ekonomiczna, wszyscy byśmy chcieli żyć w lepszych czasach. Ja bym się bardzo cieszył, gdybyśmy mogli na te zadania zaproponować dodatkowo 100 000 czy 200 000 złotych. Będziemy mówić o wielu sprawach finansowych przy okazji budżetu i wtedy będzie możliwość, żeby omawiać te sprawy szerzej. Jeżeli spróbujemy tutaj robić duże zmiany, to pewnie trudno nam będzie osiągnąć jakiś konsensus i porozumienie. Ja patrząc na to, co tutaj no jest, byłbym skłonny zaproponować autopoprawkę, oczywiście nie we wszystkich tutaj pozycjach podnoszonych przez Pana Giermanowicza, czy Pana Rakowicza, ale zauważyliście Państwo, że w tym projekcie w stosunku do roku poprzedniego wprowadzie nieduże pozycje finansowe są, ale są dotyczących

nowych form działalności sportowej. Zobaczymy, jak sobie będą radzić w 2014 roku. Ja nie widzę przeszkód, żeby na przyszłe lata ewentualnie tą działalność sportową, która się sprawdza, a widzimy, że już w bardzo dobrym kierunku rozwija się sekcja pływacka i na pewno trzeba to widzieć i dostrzegać na przyszłość. Natomiast jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne i organizacje osób niepełnosprawnych, to nie jest tak, że wsparcie ze strony miasta w tej proponowanej wysokości to jest wszystko. Bo to wsparcie w innej formie, czy lokalu, czy coś takiego jest cały czas, natomiast te pieniądze są głównie skierowane na bezpośrednie działania, które są czy przez jeden czy przez drugi związek osób niepełnosprawnych realizowane. Zwykle są to spotkania integracyjne. Podobnie jest zresztą, jeżeli chodzi o aktywny, no żebym się nie pomylił, propagowanie aktywnego trybu życia wśród seniorów. No nie jest to oczywiście za dużo. Jeżeli ja mógłbym coś proponować, nie chciałbym prowadzić innych tutaj zmian. Oczywiście, i na muzykę cerkiewną, i na muzykę kameralną, organową nie są to zbyt duże pieniądze, ale wszyscy wiemy, że te organizacje wszystkie cały czas aktywnie działają i poszukują również innych źródeł finansowania. Tak samo ja uważam, że kluby sportowe mają obowiązek szukać finansowania poza budżetem miejskim też. Są środki w Ministerstwie Sportu i Turystyki i w przeszłości na przykład nasza Ochotnicza Straż Pożarna bardzo skutecznie zabiegała o środki finansowe na organizację zajęć pływackich. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to samo robił również Klub Sportowy Puszcza. A nasze pieniądze są wtedy istotnym uzupełnieniem i mówię, jeżeli będzie taka sytuacja, jakkolwiek klub dostanie finansowanie zewnętrzne, będzie potrzeba zapewnienia wkładu własnego, ja przekonuję tu wysoką Radę, że zrobimy wszystko, żeby te pieniądze w budżecie na udział własny dla klubu znaleźć. Ale wszyscy musimy być aktywni poszukiwać różnych źródeł. Ja bym proponował, w takim razie uważam, że jest to bezpieczny, jednocześnie wsparcie na te działania, żeby zwiększyć te środki na propagowanie aktywnego trybu życia wśród seniorów do 7 000, aktywizację integrację osób niepełnosprawnych myślę, że do 3 500 albo do 4 000 złotych, natomiast piłkę nożną dodatkowo 5 000, biorąc pod uwagę, że jest ta dodatkowa praca z małymi dziećmi. Prosiłbym jednak nie na rok czas bieżący nie zmniejszać dotacji dla tego Klubu Siatkarskiego. Trzeba jeszcze, że tak powiem, trochę czasu, ja wyrażam pogląd, że trzeba ten czas dla SKS-u dać. Także taka jest moja prośba i propozycja.

Jakub Ostapczuk – Trzy dwa.

Jerzy Sirak – Autopoprawka, tak.

Jakub Ostapczuk – Autopoprawka z automatu jakby wchodzi.

Jerzy Sirak – W szóstej 7 000, w siódmej 4 000 i w piłce nożnej 85 000.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan radny Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – To znaczy jeszcze raz bym proponował do wnioskodawcy, bo ja chciałbym bardzo sensownie pochylić się nad tymi wnioskami wnioskodawcy. One są logiczne bardzo. Tylko jeden błąd jest. One nas zaskoczyły. Zaskoczyły nas. I zagrożone są w ten sposób, że będą odrzucone. A ja nie chcę, żeby te wnioski zostały odrzucone. Widzimy, jak Pan Burmistrz jest elastyczny. Że dokłada pewne pieniądze i mam nadzieję, że w trakcie roku jeszcze, jeszcze dołoży. Może opracowując ustawę budżetowa również można ewentualnie pewne propozycje założyć. Natomiast trzeba zwrócić uwagę na dotychczasowe dofinansowania do Klubu Siatkarskiego. Przez kilka kadencji wysoka Rada dokładała około 200 000 do Klubu. Albo ponad. Ponad. Ja tak patrzę pod kątem takim gospodarności i dbałości o finanse publiczne. Że do tej pory wydaliśmy może kilka milionów. Z dnia na dzień wszystko to tracimy, przekreślamy. Wszystko to przekreślamy, czyli te pieniądze czasowe nie dają żadnego efektu po prostu. Bo my to z dnia na dzień przekreślamy przez jeden wniosek po prostu na sesji. I jeszcze powiem. Jeżeli będzie taka wola większości, to trzeba po prostu wycofywać się z tego finansowania. Ale tego nie można zrobić

z dnia na dzień. Tak to uważam. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – I jeszcze Pan, czy Pan Leonard chce głos?

Leonard Kulwanowski – Ja proszę tylko o ustalenie, jakie będą zmiany już konkretne, które zostały wprowadzone. Bardzo proszę o podanie do wiadomości, żebyśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

Jakub Ostapczuk – To proszę jeszcze o przed głosowaniem. Tak, słucham?

Piotr Markiewicz – Czy mogę złożyć wniosek formalny?

Jakub Ostapczuk – Tak jest.

Piotr Markiewicz – W związku z tym, że głosowanie jest dosyć skomplikowane i dosyć skomplikowana jest sytuacja, dlatego że są wnioski, są autopoprawki. Czyli zgłaszam wniosek formalny o zrobienie 5-minutowej przerwy. 10 to może się przygotować.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję. Jest wniosek formalny, który trzeba niezwłocznie przegłosować.

Piotr Markiewicz – Ja jeszcze, jako uzasadnienie tego wniosku, to być może wnioskodawcy też przeanalizują pewne sytuacje, zmienność i dynamiczność sytuacji, w związku z tym być może zmieni się sytuacja po 10 minutach.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za wnioskiem o 5-minutową przerwę?

Piotr Markiewicz – 10.

Jakub Ostapczuk – 10-minutową przerwę? Kto jest za? Dobra. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nikt. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Uwaga, czas start.

Po przerwie

Jakub Ostapczuk – Wznawiam obrady po przerwie. I jak przyjęliśmy? Teraz będziemy wnioskowali głosowali dwa wnioski. Wniosek radnego Giermanowicza. Ja bym prosił o przedstawienie wniosku jeszcze raz i od razu, bo tam dużo jest tych cyfr. Podtrzymuje, ale jeszcze raz powtórzy, jakie są zmiany.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu Szanowna Rado, otóż mój wniosek dotyczył tylko korekty w dwóch załącznikach. Pierwszy załącznik skorygować o w pozycji 5 o 2 000, to znaczy zwiększyć do 7 000.

Nie było. W 6.

Jan Giermanowicz – Przepraszam, w 6 o 3 000, tak. Ja już Pana Burmistrza dopisałem kwotę. W 7 nic. Jeśli chodzi o 8 – o 2 000, w 9 o 10 000. To załącznik nr 1. Jeśli chodzi o załącznik nr 2, to w pozycji 1 prowadzenie zajęć w sekcji judo i kulturystyki – 20 000 zwiększyć, do 100 000. W 2 punkcie rozwój sportu w dziedzinie piłki nożnej z 80 000 zwiększyć na 100 000, czyli zwiększyć o 20 000. I w punkcie 3 rozwój sportu w dziedzinie piłki siatkowej zmniejszyć o 55 000, czyli o te zwiększenia w innych punktach do kwoty 120 000. Na tym mój wniosek się kończył.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku przedstawionego przez Pana radnego Giermanowicza. Kto jest za? Raz, dwa, trzy, cztery, pięć,

sześć, siedem, osiem osób za. Kto jest przeciw? Raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, jedenaście. Jedenaście osób jest przeciw. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Wniosek nie został przyjęty.

Jan Giermanowicz – Mogę słowo w głosowaniu?

Jakub Ostapczuk – Ale zaraz po drugim. Jest był wniosek Pana radnego Rakowicza. Proszę Panie radny przedstawić, o zwiększenie.

Wiesław Rakowicz – Można powiedzieć dość precyzyjnie. Zwiększyć w załączniku Nr 1 w punkcie 7 działalność na rzecz osób niepełnosprawnych kwotę 2 500 o 2 500 złotych i z 2 załącznika rozwój sportu w dziedzinie piłki siatkowej nie ze 120 000, tylko ze 175 000 o 2 500. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Przystąpimy do głosowania. Ale jeszcze nie ma tej autopoprawki. Może Burmistrz wycofał jeszcze?

Jerzy Sirak – Nie.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za wnioskiem radnego Rakowicza? Kto jest za? 8 jest za. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Za wnioskiem głosowało 8 radnych, przeciwnych było 11, nikt się nie wstrzymał. Wniosek nie został przyjęty. I jeszcze Burmistrz. Proszę.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, to tak jak wcześniej wspominałem, proponuję autopoprawkę. W pozycji 6 załącznika 1 proponuję kwotę 7 000 złotych. W pozycji 7 załącznika 1 kwotę 4 000 złotych. I w pozycji 2 załącznika 2 kwotę 85 000 złotych. I proszę o przegłosowanie z takimi autopoprawkami.

Jakub Ostapczuk – To mamy głosować? To jest wniosek Burmistrza do...

Autopoprawka.

Jakub Ostapczuk – Autopoprawka. Ale ja nie wiem, czy nie musimy przegłosować, ponieważ może. Ale może radni będą nie chcieli tego przyjąć.

Piotr Markiewicz – Autopoprawki się nie głosuje.

Jakub Ostapczuk – Nie. Panowie. Ale to jest w trakcie sesji zgłoszona. Nie zgłoszona przed sesją, że wszyscy przeanalizowali. Kto jest za przyjęciem?

Grzegorz Tomaszuk – Zapytaj Panią Mecenasa.

Jakub Ostapczuk – Nie to tam. Przegłosujemy, nic się nie stanie. Kto jest za wnioskiem Burmistrza o wprowadzenie autopoprawki? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 4. Kto się wstrzymał? 4. Za autopoprawką Burmistrza głosowało 11 radnych, przeciwnych było 4 radnych, wstrzymało się 4. Wniosek Burmistrza został przyjęty. I teraz przegłosujemy całą uchwałę z tymi poprawkami. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? 2 się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 11 radnych, przeciwnych było 6, 2 się wstrzymało. Uchwała została przyjęta.

d/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu d/ ustalenie przebiegu drogi gminnej. I tutaj poproszę Burmistrza, bo wcześniej w tych innych punktach to były tak obszerne, że trudno było

przedstawić to wszystko. Poproszę Pana Burmistrza albo osobę, którą Burmistrz upoważni, o przedstawienie uchwały o przebiegu drogi gminnej. Szkoda, że mapy nie ma na tym.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, te drogi, o których dzisiaj to mówimy, są to drogi, które w sensie geodezyjnym jako działki były od dawna wydzielone. Fizycznie są wykorzystywane jako drogi, natomiast nigdy nie miały statusu drogi publicznej. Dlatego też no trzeba te sprawy uporządkować i stąd taka właśnie propozycja uchwały, aby te drogi były już formalnie drogami publicznymi w sensie prawa geodezyjnego. Dlatego też moja prośba, żeby te uchwały, bo one są wszystkie podobne, wyszło to nam w trakcie prac nad wnioskiem dotyczącym schetynówek. Chodzi tu w dużej mierze o te drogi na ulicy Chemicznej. O schetynówki można się ubiegać tylko wtedy, kiedy drogi mają status dróg publicznych. W związku z tym, że te działki nie miały statusu drogi publicznej, do tej pory nie można było tego robić i nie wiem, czy w przyszłości będziemy się starali o jakieś inne środki na to czy będziemy robić ze środków własnych, niemniej jednak status tych dróg trzeba uporządkować i stąd te projekty uchwał. Bardzo proszę o przyjęcie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Według informacji wszystkie komisje przyjęły te uchwały. Czy są dodatkowe pytania do powyższej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały ustalenia przebiegu drogi gminnej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

g/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu g/ zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy. To chodzi o ulicę Aksamitną. Też proszę Pana Burmistrza. Tak po kolei. To samo – Burmistrz mówi. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

h/ Jakub Ostapczuk – Następna uchwała. Zaliczenie drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówki oraz nadania nazwy ulicy. Chodzi o ulicę o nazwie Fabryka Chemiczna. Też ta sama uchwała. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Dokładnie analizowały na komisjach. Czy są uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy... Fabryka Chemiczna.

Wiesław Rakowicz – To ostatnia ulica?

Jakub Ostapczuk – Nie, jeszcze jedna będzie. Kto jest za przyjęciem uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

i/ Jakub Ostapczuk – I następny punkt – zaliczenie drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówki oraz nadania nazwy ulicy. Chodzi o ulicę Lawendową. I też komisje zaopiniowały pozytywnie. I radny Rakowicz prosi o zabranie głosu.

Wiesław Rakowicz – Szanowni Państwo, ja powiedzmy pod hasłem nazwy ulic chciałbym wyrazić swój pogląd, który wyraziłem na naszej komisji Polityki Gospodarczej. Zadałem pytanie, czy były konsultacje w sprawie nazwy z komitetami osiedlowymi nie dla zasady, bo wszystko mi się podoba. Fajne ulice, nazwy piękne, ale w ten sposób dość peryferyjnie zaczynamy traktować Rady Osiedlowe. Jest to, no trzeba spytać tych ludzi. Przecież tam są na miejscu, wszystko wiedzą. Czy to będzie Lawendowa, a może Truskawkowa. Nie, Truskawkowa chyba jest. Czy będzie jakiś ptak, czy zwierzę. Chciałbym, wiem że, tak mi zostało wytłumaczone, nie podlega negocjacji, że tak powiem, i konieczności konsultowania z Radami Osiedlowymi, ale dobry obyczaj kazałby takie rzeczy, no przynajmniej, Panie Burmistrzu, w przyszłości. To niby są drobne rzeczy, ale dla tych ludzi pokazujemy im, że oni są do czegoś potrzebni, a nie do tego, żeby się spotkać raz na trzy miesiące, pogadać i pójść do domu. To oni, zresztą przy budżecie, jak co roku, będą miał

propozycję, żeby pewne kwoty przeznaczyć, bo co roku to robię, bezskutecznie od lat oczywiście. Być może. Pewne kwoty dla zarządzania przez Rady Osiedla, bo tam są, tam jest potencjał. Tak jak oni widzą, że się ktoś nimi interesuje, pomaga jeszcze, to na pewno będzie to lepsze działanie, które nam wszystkim ulży. To jest naprawdę dobry temat.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, to przystąpimy do głosowania. Kto jest za?

Jerzy Sirak – Jeżeli można.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ale te nazwy, które proponujemy, są to nazwy, których sobie życzą mieszkańcy tych ulic.

Wiesław Rakowicz – W jednym przypadku, Panie Burmistrzu. W pozostałych nie ma takiego zapisu.

Jerzy Sirak – My nie narzucamy tych nazw. Proszę zrozumieć, w większości to są propozycje i nazwy akceptowane przez mieszkańców danych ulic. Ja bym był daleki, żeby na siłę narzucać komuś nazwę. Jeżeli tym mieszkańcom się podoba ulica Lawendowa, no to czemu ma nie być Lawendowa? Stąd moja propozycja, nie?

Jakub Ostapczuk – A jeszcze ostatni głos ad voc.

Wiesław Rakowicz – Panie Burmistrzu, to nie chodzi Lawendowa, Truskawkowa, czy jakakolwiek inna. To jest próba łączenia tych ludzi z Rad Osiedla, żeby oni się nie czuli jak te piąte koło u wozu, a czasem odnoszę wrażenie, że tak się czują.

Jakub Ostapczuk – Oj tam. Dobra, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem?

Jerzy Sirak – Jeżeli można.

Jakub Ostapczuk – Ale Burmistrzu, już drugi raz zaczynam uchwały.

Jerzy Sirak – Ja nie widzę żadnych przeszkód, żeby na przyszłość każdą propozycję nowej ulicy konsultować z Radą Osiedla. No naprawdę nie ma tu żadnych, że tak powiem, przeszkód, żeby to robić.

Jakub Ostapczuk – Uwaga, przystąpimy do głosowania już po raz trzeci. Kto jest za przyjęciem uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 8. Wolne wnioski, zapytania. I teraz tak chcę poinformować. W pierwszej kolejności mają wolne wnioski i zapytania zadają radni, później osoby spoza Rady, Rady Osiedla i tak dalej. Proszę, najpierw się zgłosił Pan radny Germanowicz.

Jan Germanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, przede wszystkim to na początek nie chciałem po głosowaniu. Teraz, Panie Burmistrzu, chciałbym zauważyć, że jeśli Pan wychodzi na zewnątrz sali, to wyłączać nadajnik. Teraz mamy odpowiedź na pytanie, kto lobbuje siatkówkę tutaj między innymi. Ale to już tak poza tematem. Dzisiaj ukazała się, nie wiem,

czy może to wczoraj, publikacja na temat Hajnówka odstąpiła od programu modernizacji placów zabaw, coś takiego. I była wypowiedź Pani Kierownik Stefaniuk Joli. Otóż nie przystąpiliśmy do Programu Radosna Szkoła, ponieważ była wysoka kwota udziału środków własnych – 50 %. Niemniej jednak jest na koniec informacja, że 150 000 planujemy wydać na ten cel w 2014 roku. Rozumiem, że połowa kwoty ze 150 000 to jest 75 000. Czyli z tego wynika, że gdybyśmy włożyli do tego 75 000, to moglibyśmy dostać drugie dofinansowanie i mielibyśmy połowę sfinansowany z programu rządowego a tak w całości musimy wydać ze swojego budżetu. Czy kwota 75 000 nie jest dla nas jakoś tak nieważna była? No bo tam było tłumaczenie, że nie mogliśmy znaleźć w budżecie, nie było żadnych środków, żeby przeznaczyć na ten cel. Mnie się wydaje, że warto było te 50 % zyskać. Czy rzeczywiście była aż tak dramatyczna sytuacja, że zrezygnowaliśmy z tego? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Nie, ale tu już później będą odpowiedzi. Pani Radna Chaniło. Proszę.

Alicja Chaniło – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja chciałabym złożyć wniosek o dwa miejsca parkingowe przy Poradni Logopedycznej. Bo tam są miejsca parkingowe tylko dla pracowników Urzędu Pracy i instytucji, które tam się znajdują. Tam również przyjeżdżają rodzice z dziećmi i nie mają gdzie postawić tego samochodu, a czasami pogoda bywa różna. I deszczowa, i mroźna. Także rodzice prosili o wyznaczenie przynajmniej dwóch miejsc parkingowych, żeby mogli po prostu gdzie postawić swoje samochody. Następną sprawą to złożyłam wniosek, na który dostałam odpowiedź od Pana Burmistrza w sprawie tej nieszczęsnej ulicy Myśliwskiej. I w miesiącu październiku tutaj czytam odpowiedzi Pana Burmistrza, bo nawierzchnia zostanie naprawiona w następnym roku 2014, ale w tym roku cytuję: /Jednocześnie informuję, że ubytki masy asfaltowej stwarzające zagrożenie w ruchu kołowym i pieszym zostaną wypełnione masą asfaltową na zimno w miesiącu październiku bieżącego roku/. Mamy już koniec listopada. To nie zostało wykonane. Także bardzo bym prosiła o informację, kiedy to zostanie, bo teraz są mrozy, więc wiadomo, że tego już nie będzie po prostu. Teraz następna sprawa to jest ścieżka rowerowa, która miała być. dostałam odpowiedź z Zarządu Wojewódzkiego Dróg, że ta ścieżka zostanie na ulicy Piłsudskiego oznaczona. Do tej pory, mamy już koniec listopada, absolutnie nic nie zostało zrobione. Także bardzo bym prosiła o taką konkretną odpowiedź. Tak, dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? A jest Pan radny Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Ja z kolei, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, szanowni Państwo, ja z kolei chce wrócić do naszego projektu uchwały zmian w budżecie miasta.

Jakub Ostapczuk – Nie można wracać.

Grzegorz Tomaszuk – Ale w wolnych wnioskach pozwolę podziękować za Panu Burmistrzowi, wysokiej Radzie za dofinansowanie do zakupu stołu operacyjnego. Dofinansowanie, dlatego że w ogóle aparatura medyczna jest bardzo droga. Koszt takiego stołu, jesteśmy w trakcie przetargu, wyceniamy około 200 000 złotych. To jest naprawdę nowoczesny stół zakupimy. Taki stół operacyjny posiadają i chirurdzy no i teraz jakby czas, żeby zakupić ortopedom. W przypadku ortopedów te stoły są droższe, dlatego że są różne przystawki, które, prawda, podrażają ten zakup. Ten stół przewiewny to znaczy że przenikają po prostu promienie rentgenowskie przez materiał, z którego zbudowany jest stół. W związku z tym jest jakie dobrodziejstwo dla pacjenta, że tego pacjenta nie trzeba po prostu jakby przewracać, przesuwac. Tam w związku z tym jest pacjent mniej narażony takie promieniowanie, mniejszą dawkę otrzymuje tego promieniowania. Krótszy okres właśnie znieczulenia, krótszy okres zabiegu operacyjnego. Także bardzo serdecznie dziękuję, bo chcę powiedzieć, że nie tylko Państwo, ale wszystkie też samorządy gminne, prawda, pomagają, prawda, swoim szpitalom, bo to szpital, ja to przynajmniej tak uważam, takie dobre wspólne i o to dobre wspólne powinniśmy wspólnie, prawda, wszyscy dbać. No niestety, te finanse, które

przeznacza Narodowy Fundusz Zdrowia, przede wszystkim powinny być kierowane na bieżące utrzymanie jednostki, natomiast nie ukrywam, że oczywiście z tych pieniędzy też finansujemy różne zakupy i to są duże, prawda, zakupy. No teraz chociażby przed nami jest zakup wyposażenia, łóżka, respiratory na Oddział Intensywnej Terapii. Również samorządy, prawda, gminne, wspomagają w różnym stopniu, ale zazwyczaj pomagają w utrzymaniu ośrodków zdrowia, na przykład poprzez ogrzewanie w ośrodku zdrowia i tak dalej. Każda gmina w jakiś sposób, prawda, do tego się przyczynia. Mówię o tym, dlatego że na naszej Komisji Polityki Gospodarczej były takie pytania, czy inne gminy po prostu pomagają. Chcę też powiedzieć, że SP ZOZ jest płatnikiem również podatku od nieruchomości. Na dzień dzisiejszy płacimy na bieżąco te podatki od nieruchomości i kwota taka roczna tego podatku od nieruchomości to jest 225 000 złotych. I z tego tytułu nie mamy żadnych zaległości. Także jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Giermanowicz. Wróc. Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Panowie Przewodniczący, Wysoka Rado, do Pana Burmistrza pytanie mieszkańców o to, czy skwerki miejskie, ten tutaj naprzeciwko i Bierwiczonka, czy one, czy jest brane pod uwagę ujednolicenie stylistyki w związku z planowaną przebudową parku tego dużego naszego? Tak go mieszkańcy określają. Bo widzimy, że już tutaj nakłady finansowe się szykują nam, bo te alejki no już mają swoje lata, tak? Czy brana jest pod uwagę koncepcja tego, żeby je ujednolicić stylistycznie? O tak prosto powiem. Następne pytanie wynikłe wczoraj na spotkaniu z Panem Posłem Dariuszem Piontkowskim. Mieszkańcy Gminy Wiejskiej Hajnówka proszą o podjęcie rozmów Gminy Wiejskiej i Miejskiej na temat miejsc w żłobku miejskim dla dzieci, udostępnienia miejsc w żłobku dla dzieci z Gminy Wiejskiej. No tutaj mamy niejakie problemy z tym i te sytuacje warto by było chyba rozwiązać na rzecz maluchów. W czasie posiedzenia Komisji Społecznej radni, analizując te sprawozdanie oświatowe, przynajmniej część radnych doszła do takiego wniosku, że mniejsze klasy, mniejsze społeczności klasowe lepiej wpływają na warunki edukacyjne, co jest właściwie truizmem, tak, no ale potwierdza to nasze sprawozdanie. Panie Burmistrzu, jak tego przy samym omawianiu tego sprawozdania nie podnosiłem, ale taka sugestia w wolnych wnioskach, żeby w przyszłym roku szkolnym może wziąć pod uwagę to, że mniejsze klasy też w innych szkołach może by sprawdziły się lepiej. Nie tylko w jednej. Chciałbym też jeszcze prosić o no taką pełną informację. Przegapiłem to, szczerze się do tego przyznaję, przy omawianiu tego punktu, ale mieszkańcy, którzy oglądają przekaz w telewizji, pewnie chcieliby usłyszeć, na czym będą polegały te dopłaty do opłat śmieciowych. Bo to tak właściwie przeszło szybko i Kuba szybko głosował, więc może pokrótce wyjaśnić, czego to ma dotyczyć. Tak odniosę się jeszcze też do tej polityki podatkowej. Powiem szczerze, że jako osoba, która co roku zgłaszała to, żeby zatrzymać podatki od nieruchomości, przynajmniej w niektórych kategoriach, bo nie mówię, że w każdej, na poprzednim poziomie, z radością witam w tym roku też tą decyzję, zapowiedź. Z tym, że tak od razu dodam, że te gminy, które w poprzednich latach już prowadziły politykę podatkową opartą na tym, że powstrzymywały wzrost podatku. W tym roku niektóre podatki obniżyły też, tak? Bo to, że tak powiem, kryzys, który nas dotyka, no już w tę stronę idzie. Na koniec chcę powiedzieć, że wczorajsze spotkanie z Panem Posłem Piontkowskim, powiem o tym, bo przekazu telewizyjnego nie będzie można z tego spotkania obejrzeć, a wiem, że chociaż nie oglądałem, ale taki jest odbiór społeczny, że na spotkaniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej skoncentrowano się na udowadnianiu, dlaczego na PiS nie można głosować. Mieliśmy okazję zapoznać się z programem, konkretnym programem działań naprawczych w kraju, które obejmują i edukację, i emerytury, i sferę gospodarki. Mam nadzieję, że tą informacją będziemy jakoś przenikać społecznie z pełnomocnikiem do ludzi. Natomiast, Panie Burmistrzu, mieszkańcy mówią tak: Szef struktur SLD na koniec spotkania z panem Leszkiem Millerem zachęcał do powtórnego głosowania na SLD. Powiem tak, te dwadzieścia parę lat rządów SLD w mieście to jest destrukcja demograficzna, zapaść przemysłu czy przedsiębiorstw, bezrobocie.

Jakub Ostapczuk – Ale to już wchodzimy w wyższą politykę bardzo. Proszę...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, za rok są wybory, Panie Jakubie.

Jakub Ostapczuk – To jeszcze.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ja również dziękuję. Pan radny Puch.

Janusz Puch – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja mam pytanie do Pana Burmistrza. Czy w planach zagospodarowania Parku miejskiego, tutaj właśnie już kolega Jakub się pytał, czy znalazły się po prostu plany modernizacji placu zabaw przy ulicy Parkowej? Jak wiemy, jest to plac, z którego korzysta bardzo wiele rodzin i dzieci, a urządzenia, które się tam znajdują w tej chwili, to są niektóre to są urządzenia już takie wiekowe, mające już kilkanaście lat. A te ostatnie, które są ustawiane z drewna, one też, że tak powiem, nie zdają dobrze egzaminu, bo jak wiadomo, drewno jest materiałem, który szybko ulega dewastacji, jak również próchnicy. No i wymaga to dużych kosztów tych napraw. Czy można tak jak wzorem innych miast, gdzie montowane są teraz urządzenia, zabawki metal, plastik? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę. Ale już był. Już dawał głos. O, to już warunkowo.

Alicja Chaniło – Przepraszam najmocniej. Niedawno obchodziliśmy Święto Niepodległości 11 listopada. Tutaj naprzeciw Urzędu Miasta mamy skwerek. I kto idzie, gdzie będą uroczystości na skwerku przy Urzędzie Miasta. Ale ten skwerek ma imię i ja uważam, że powinno to być bardziej wyeksponowane, bo to jest imieniem Doktora Wasilewskiego, który naprawdę zasłużył się dla naszego miasta i chyba nie mamy się czego wstydić, jeżeli będziemy mieli nazwę uwidocznioną i będzie wiadomo, że to jest, spotykamy się na uroczystościach na skwerku imieniem Doktora Wasilewskiego. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę po kolei. Pani Przewodnicząca Rady Osiedla.

Helena Kuklik – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, poruszanych dzisiaj było wiele trudnych problemów. Ja niestety dorzucę jeszcze jeden związany z ulicą Prosta. Ulica Prosta jest w ciągu drogi powiatowej. To wszyscy już wiemy. Ale niestety, ludzie jakoś osiedlali się przy tej ulicy, to mieli nadzieję, że przy tej ulicy będzie się żyło o wiele, wiele lepiej, niż jest obecnie. A okazało się, że jest coraz to gorzej i mało tego, końca jeszcze tego nie widać. Chcieliby mieszkańcy wiedzieć, jak długo jeszcze mają czekać. Czy to będzie rok, czy dwa? Czy jest jakiś plan remontu tej drogi? Ja o ile wiem, to jest projekt przebudowy ulicy Prostej, tylko że kiedy on będzie oddany, wprowadzony w życie? Prosiłam wczoraj Pana Burmistrza, że dobrze by było, bo wiadomo pytanie bezpośrednio dotyczyłoby Pana Starosty, który nadzoruje remonty dróg powiatowych, żeby on przyszedł i podobnie, jak to robią przedstawiciele Sejmiku Marszałkowskiego, wyjaśnił mieszkańcom, czy to będzie rok, czy to będzie przyszły rok, czy następny, no bo wtedy jest łatwiej czekać, wiadomo. Ludzie mają jakieś plany związane z remontem, z przebudową własnych domów, działek, posesji. Chcieliby coś wiedzieć. Myślę, że jednak to pytanie skierowane do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz jest właściwym takim naturalnym adresatem mieszkańców a nie wiem, czy może lepiej by było nawet, żeby adresatem tego była Rada Miasta, która to na przykład w formie wniosku czy uchwały skierowałaby do Starostwa z takim zapytaniem bądź ponagleniem, żeby jednak remont tej drogi ulicy Prostej, w ciągu drogi powiatowej jednak był zrealizowany wcześniej. Może to by było jakie narzędzie, które by dało do myślenia Radzie Powiatu znowuż tak, bo nie tylko Starosta decyduje o przyszłych remontach. Mieszkańcy przekazują za moim pośrednictwem list do Pana Burmistrza i będą

oczekiwali odpowiedzi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Pani. Teraz Przewodniczący Zdzisław Stankowski.

Zdzisław Stankowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, dziękuję serdecznie, że w końcu została oświetlona ulica Rakowieckiego. Tak to długo, długo trwało, prawie rok. A mieszkańcy są zadowoleni. I dziękuję bardzo za to. Teraz dziękuję jeszcze raz dla Pana Komendanta Policji Powiatowej w Hajnówce. Wtedy radni pojechali zobaczyć, jak są wykonane inwestycje. Jechali chyba ulicą 3 Maja i nie było żadnej reakcji na zdjęcie gałęzi z przewodów prądowych. Zajechałem do Komendanta i powiedziałem, i on to załatwił moment. I to było bardzo dobrze dla mieszkańców. Przecież teraz, czy to jest prawosławny, czy jehowy, czy baptysta, czy katolik, jadą na Wszystkich Świętych na cmentarz, a te gałęzie wisiały na prądzie i to mogła być tragedia. Bo bardzo dużo, dużo ludzi było. A teraz mam do Pani radnej. Mieszkańcy mi powiedzieli: Czy Pani radna zna się dobrze na prawie i jest pewna, czy zgodnie z prawem w Hajnówce jest 5 000 Białorusinów? Bo już niejedna osoba powiedziała: Ja, rodzice też były, dzieci się urodziły. I piszą: Jesteśmy Polakami. I też mówią: Jeszcze są Ukraińcy, są Rumuni i dlaczego Pani tego nie powiedziała? I świętej pamięci mój dziadek był Ukraińcem. To co, ja też jestem Ukraińcem? Urodziłem się w Polsce i jestem Polakiem. A dziadek, żeby odwiedzić swoją rodzinę na Ukrainie, to czekał ponad 50 lat. Bo za Stalina uciekł, bo mogli wtedy zabić. I teraz jeszcze taka sprawa odnośnie Pani radnej. I mieszkańcy mówią: Jak tak dobrze poruszała, to teraz niech zgłosi wniosek czy interpelację do Pana Przewodniczącego czy Przewodniczącej, Burmistrza, niech wystąpią z wnioskiem do Prezesa Rady Ministrów o to, żeby do Prezydenta Białorusi wystąpił z wnioskiem czy z prośbą o dofinansowanie Białorusinów w Hajnówce. Bo koleżanka pracowała...

Jakub Ostapczuk – Panie Zdziśku, Pan przesadza. Tutaj...

Zdzisław Stankowski – Nie przesadzam!

Jakub Ostapczuk – Dziękuję serdecznie. Czy jeszcze? To nie nasza kompetencja. Proszę skończyć. Czy jeszcze są pytania dodatkowe techniczne?

Zdzisław Stankowski – Zaraz jeszcze skończę to, co ludzie proszą. Ja nie mogę im odmówić.

Jakub Ostapczuk – Nie można takich spraw nie poruszać. Po prostu to Pan, nie nasza sprawa. Po prostu jeżeli Pan...

Zdzisław Stankowski – Nasza sprawa!

Jakub Ostapczuk – Absolutnie. Tutaj nie...

Zdzisław Stankowski – Nasza sprawa mieszkańców!

Jakub Ostapczuk – Panie, nikt takimi sprawami nie będzie się zajmował, bo Pan coś tam, jakaś Pani Panu powiedziała, że te sprawy są. Absolutnie, to nie jest nasza kompetencja. Nie będziemy. Proszę następne pytanie.

Zdzisław Stankowski – Ale Panie Przewodniczący, na tamtej Radzie Pani podzieliła, że katolicy i prawosławni, a oni mówią: Czy ona nie wie, że w Hajnówce jesteśmy wyznania zielonoświątkowców, adwentyści dnia siódmego, jehowi, baptysty?

Jakub Ostapczuk – Ale my tego nie rozstrzygniemy.

Zdzisław Stankowski – Naszego miasta powiedzieli: Traktujcie nasze miasto jako nasza mała ojczyzna. I będzie nam dużo, dużo lepiej tutaj mieszkać.

Jakub Ostapczuk – Po prostu my traktujemy wszystko jak małą ojczyznę. Proszę nie psuć miasta. Ja o jedno proszę.

Zdzisław Stankowski – I teraz też. Tu, Panie Burmistrzu, byliśmy na tej uroczystości 10 listopada w HDK-u i nie było tam Telewizji Kablowej, i mieszkańcy mówią ci, co byli: Dlaczego nie było? Bo tam tak ładnie dzieci z Przedszkola Nr 1 wystąpiły i nam zaśpiewali Hymn Narodowy. To dla wszystkich było zaskoczenie, że dzieci zaśpiewały 4 zwrotki Hymnu Narodowego. To było wszystko zaskoczenie. I jeszcze też. Dlaczego na ulicy Filipczuka nie zdjęto gałęzi połamanych na drzewach? Proszono o to już około roku. Już teraz idzie zima Toż tam może być dość taka duża tragedia, jak te drzewo spadnie. Chodnik rozebrany, nie ma chodnika i dzieci chodzą, ludzie chodzą i samochody jeżdżą. Trzeba to jak najszybciej zdjąć takie gałęzie. I jeszcze też, wychodząc z tego posiedzenia wczoraj i też mówią: Porusz to na sesji. Dlaczego – mówią – że przy HDK-u, gdzie stoi Czerlonka, jest park? Przecież tam nie ma ani jednej alejki, ani nie ma żadnych ławeczek. Ale mówią: Oni chyba nie wiedzą, że ponad 30 lat temu mieliśmy tam plac zabaw. Bo mieliśmy tam dechy. I przyjeżdżaliśmy, i tańczyliśmy sobie tam. Wtedy tak Powiat Hajnowski był zadowolony z tego. A teraz u nas już w Hajnówce tego nie ma. Żeby młodzi, dzieci mogli tak korzystać bez płacenia, bez niczego. I jeszcze też jest jedna sprawa. Była dana odpowiedź podpisana przez Pana Burmistrza, że spalona ciastkarnia będzie już remont jej będzie w 2013 roku. No i nie mamy remontu tej ciastkarni. Mieszkańcy mówią: No jak to wygląda nasza Hajnówka w centrum? No i jeszcze są też zaskoczeni, dlaczego Społem pisze, że to jest teren prywatny. Mówi: Co my już nie możemy tam samochodów zaparkować hajnowianie? Jeszcze nawet Policję wzywali? Przy biurze teren prywatny, przy HDK-u, u nas na 3 Maja teren prywatny. Jaki to jest teren prywatny? Jeszcze też, Panie Burmistrzu, na tamtej sesji też było proszone, że Pan Dyrektor Łapiński mówi, że Pani wyraża zgodę na podcinanie gałęzi, a potem zmiana była, że to decyduje Dyrektor Łapiński. To dlaczego my tak tego nie robimy? A dzisiaj jeszcze byłem na rehabilitacji i tam bardzo dużo ludzi przychodzi, i mówią: Weź jeszcze też poproś, żeby Pan Burmistrz też wycięli parę lip na skrzyżowaniu 3 Maja z Boczną. Bo tam, jak się wyjeżdża, to mówią, że nie widać, czy leci od ronda w stronę Bielska samochód. No, i mówi, że tam był już wypadek. Ja mówię: Nawet nie wiem, ale ten, co tak mi mówił, prosili, no to faktycznie był tam wypadek. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Zaraz po kolei. To wiem, Pani Ewa chce odpowiedzieć. Jeśli nie ma więcej. Jeszcze Pani Ługowej.

Danuta Ługowej – Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, chciałam tylko zapytać, czy w tej rewitalizacji naszego parku będzie miejsce na tak zwaną napowietrzną siłownię? W tej chwili jest taka bardzo wielka moda na to i to jest tak fantastyczna sprawa, że uważam, że nasze miasto zasługuje na to, żebyśmy coś takiego po prostu mieli. Dziękuję serdecznie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Pan radny Sejmiku – Pan Łukaszewicz.

Henryk Łukaszewicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, tak słucham któryś raz tutaj na tej sesji. Ja widzę, że Przewodniczący Rad Osiedla lepiej problemy znają jak radni miasta. Tak trochę to dziwne jest, ale tak to wygląda. Radni osiedlowi lepiej to wszystko widzą jak radni, a gdzie radni decydują. Jeżeli się odnosząc się do działalności Sejmiku, udało się nam dwa miesiące temu przesunąć środki z 2014 roku na 2013 rok dotyczące budowy drogi Jelonka – Siemianówka. Jak widać, widzą Państwo, ta droga przyspieszyła. Te inwestycje, które miały być robione w 14 roku, już są robione w 13 roku. Także droga, jest szansa, że droga będzie oddana ze 2 – 3 miesiące wcześniej. Następną sprawą, która tam wystąpiliśmy na Sejmiku razem z Mikołajem Janowskim, udało się nam zgłosić do budżetu projekt na przygotowanie dokumentacji

Zwodzieckie – Nowosady i tak samo Zwodzieckie – Juskowy Gród. Tak jak widać tutaj, w tej kadencji udało się nam troszeczkę jakby tutaj wspomóc bynajmniej inwestycje drogowe w Powiecie Hajnowskim. I teraz będziemy tylko z Mikołajem pilnować, żeby to znalazły się w budżecie i zostało to realizowane. Oprócz tego zgłosiliśmy, żeby droga Zabłudów – Nowosady znalazło się to na liście indykatywnej, gdzie zarząd to przyjął pozytywnie. Teraz czekamy tylko na projekt budżetu, który będzie głosowany w piątek. Natomiast taką niechlubną rzeczą, która tutaj będzie podejmowana w piątek na Sejmiku, to jest likwidacja Biblioteki Pedagogicznej w Hajnówce. Z tym to się wiąże tutaj jaki jest projekt uchwały przewiduje, że księgozbiór będzie przekazany do Biblioteki Publicznej. 3 etaty obecnie są w tej Bibliotece, 2 etaty będą zredukowane, 1 etat jakby Sejmik będzie ponosił koszty utrzymania 1 etatu tam na okres, nie pamiętam, tam było 5 lat, później chyba 7 lat rozmowa. Dokładnie już nie pamiętam, ale w piątek będę wiedział to na Sejmiku. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Pani Ewa, proszę, pani radna.

Ewa Rygorowicz – Mam pytanie do Pana Przewodniczącego Rady Osiedla, czy Pan pamięta, czego dotyczyła moja wypowiedź? Pamięta Pan?

Zdzisław Stankowski – Pana Łabędzkiego.

Ewa Rygorowicz – Ale pamięta, jakiej kwestii? Czy Pan pamięta, jakiej kwestii moja wypowiedź dotyczyła? No ja pytam Pana. Pan mi zarzucił. Wie Pan co, czy ja coś? Czy ja wspominałam coś tylko o Białorusinach?

Zdzisław Stankowski – Tak.

Ewa Rygorowicz – Tak?

Zdzisław Stankowski – Tak.

Ewa Rygorowicz – Nie pamiętam. Więc czy Pan był na Festynie Zdrowia, bo Pan nie pamięta nawet, w jakiej kwestii dotyczyła moja wypowiedź ostatnia. To zadam pytanie z innej beczki. Czy Pan był na Festynie Zdrowia?

Zdzisław Stankowski – Proszę Panią, a skąd ja mogę wiedzieć, że jest Festyn Zdrowia taki zrobiony?

Ewa Rygorowicz – Skoro Pan nie wie, że był Festyn Zdrowia i skoro Pan nie wie, że ja wypowiadałam się w kwestii Festynu Zdrowia, więc nie rozumiem tu Pana wypowiedzi. Naprawdę.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję, dziękuję.

Ewa Rygorowicz – Ja jeszcze nie skończyłam. Da Pan mi skończyć, czy nie? Dane, które wzięłam, były są dane z GUS-u, czyli Główny Urząd Statystyczny u nas w Polsce. Tak? To były dane. Może Pan zajrzeć na stronkę internetową GUS-u i tam jest zamieszczone, jacy mieszkańcy mieszkają w naszym mieście. To po pierwsze. Po drugie, od kiedy tu jestem w Radzie i nie tylko, pracuję dla ogółu mieszkańców, a nie tylko dla Białorusinów. Nie wiem, skąd w ogóle to Pan wziął. To bo wie Pan co? Mi mieszkańcy mówili, że niektórzy może z radnych Osiedla, jeżeli się głupio troszeczkę wypowiadają, to może w ogóle by się nie wypowiadali. Też mi mieszkańcy mówili. Naprawdę. Proszę Pana, proszę Pana, jeszcze raz, jeszcze raz Panu powtarzam...

Jakub Ostapczuk – Ostatnie zdanie.

Ewa Rygorowicz – I zapraszam Pana na Festyn Zdrowia. Od kiedy tu jestem, jeszcze raz powtarzam, pracuję dla ogółu mieszkańców. Zapraszam Pana, jeżeli jakiś śląski zespół przyjedzie nam na festyn, bardzo będziemy zadowoleni. Zapraszam Pana. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. I też ja mam taką prośbę. Następnym razem czy Pan Stankowski, czy inni mówią: A jeden Pan mi powiedział. Proszę nazwisko tego Pana. To łatwiej będzie odpowiadać, będzie łatwiej, nie tego. A to nikt nie wie, po prostu kiedyś był taki radny, który zawsze mówił: A mi wyborcy... Ja pytam: Jacy wyborcy? – A ty nie mów, bo to... Sobie przykładam sobie, że: Mi wyborcy... A faktycznie to nikt mu nie zadawał tych pytań. Dobra, jeśli już, przechodzimy do następnego punktu.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 9. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania. Tutaj większość tych pytań było do...

Jerzy Sirak – Pani Jola Stefaniuk niech odpowie. Odnowa tych placów zabaw.

Jakub Ostapczuk – A to już odpowiedział. Proszę, Pan Burmistrz upoważnił Panią do odpowiedzi. W sprawie placów zabaw.

Jolanta Stefaniuk – Panowie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, Pan radny Giermanowicz podniósł kwestię budowy placów zabaw w szkołach. Nawiązał do mojej wypowiedzi w Kurierze Porannym. Jeżeli chodzi o realizację Programu Radosna Szkoła, realizacja następuje od 2009 roku i obejmuje zakup pomocy dydaktycznych i właśnie budowę placów zabaw. Jeżeli chodzi o zakup pomocy dydaktycznych, Ministerstwo finansuje ten zakup w 100 %, natomiast jeżeli chodzi o budowę placów zabaw, w 50 %. Oczywiście, wielokrotnie analizowaliśmy ten program. Do zakupu pomocy dydaktycznych, no bo tutaj w zasadzie analiza nie była potrzebna. Jest to dla gmin bardzo korzystne. Przystąpiliśmy w pierwszej i w drugiej turze, więc w 2009 i w 2010 roku do wszystkich szkół zakupiliśmy na maksymalną kwotę oferowaną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej pomoc dydaktyczne. Zostały zorganizowane, uważam że bardzo atrakcyjne, bogato wyposażone sale zabaw dla dzieci z klas I-III. Natomiast jeżeli chodzi o place zabaw, tutaj kwestia atrakcyjności dla samorządów jest już bardzo wątpliwa. Świadczy o tym chociażby fakt, że w naszym województwie do niedawna, powiem szczerze, że ostatnim tygodniu nie sprawdzałam tej mapy, natomiast do niedawna tylko 7 samorządów przystąpiło do właśnie realizacji inwestycji przy współfinansowaniu Ministerstwa inwestycji budowy placów zabaw. Dlaczego ta inwestycja nie jest zbyt korzystna? Wiąże się ona z licznymi obwarowaniami. Budowa placu zabaw do szkoły większej, do zespołu szkół wynosi, jest skalkulowana przez Ministerstwo na 230 000. Są tam określone urządzenia, są określone nawet kolory mat bezpieczeństwa, gdzie kolor określony właśnie przez Ministerstwo jest, mata w kolorze określonym przez Ministerstwo jest 3krotnie droższa, niż mata, która spełnia identyczne warunki, identyczną funkcję w innym kolorze. I właśnie dofinansowanie budowy placu zabaw do dużej szkoły, do dużej czy do małej szkoły, wynosi 50 %, tylko w przypadku dużej szkoły to jest 115 000, a kolejne 115 000 samorząd musi wyłożyć z własnego budżetu. Dofinansowanie do małej szkoły to jest, z tego co pamiętam, 65 000 albo 68 000. Gdyby Pan radny zgłosił ten problem wcześniej, ja bym to sprawdziła dokładnie. 50 % dofinansowania to jest właśnie ta kwota. Więc po analizie, tak jak mówię, wielokrotnie, no doszliśmy do wniosku, że korzystniej będzie dla naszego budżetu, skromnego budżetu, że przeznaczymy sukcesywnie środki w miarę własnych możliwości i po prostu w miarę naszych możliwości te place zabaw będziemy w szkołach organizować.

Jan Giermanowicz – Jak dobrze zrozumiałem, to znaczy, że za planowane 150 000 zrobimy więcej,

niż gdybyśmy skorzystali z programu?

Jolanta Stefaniuk – Oczywiście, że tak. Oczywiście, że tak. Bez tych obwarowań Ministerstwa znacznie więcej. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Teraz proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Pani radna Chaniło podnosi temat parkingów. To ja rozumiem, że chodzi o ten przy Urzędzie Pracy, tak?

Alicja Chaniło – Tak.

Jerzy Sirak – Wystąpimy z takim wnioskiem do Pana Starosty, ponieważ jest to nieruchomość powiatowa. Nie wiem, dlaczego do tej pory te ubytki na Myśliwskiej nie zostały po prostu załatwione, ale jeżeli tylko pogoda pozwoli, Pani Marta Trochimczyk dopilnuje, żeby to jak najszybciej było zrobione. Ścieżka na rowerowa, na wniosek zresztą Pani radnej, ale widzieliśmy też ten problem, monit do Podlaskiego Zarządu Dróg poszedł. Zwrócimy się do nich, bo taka sama odpowiedź jest i u nas, co ze sprawą słyhać, dlaczego do tej pory nie został on zrealizowany ten wniosek? Skwerek, skwerek. To, ja myślę, w tej chwili jesteśmy już po przetargu. Jest opracowywana dokumentacja na zagospodarowanie tego parku i myślę, że dopóty, dopóki to nie będzie zrobione, to trudno planować jakby inne tematy. Nie wiem dokładnie, o co tutaj Pani...

Wiesław Rakowicz – Panie Burmistrzu, jak się idzie tą alejką, to tak wygląda, jakby ten cokolwiek, on powiedzmy, kamień pamiątkowy z nazwą...

Jerzy Sirak – A, o skwerku mówimy. Rozumiem. Chodzi o dodatkową tablicę, żeby to wyeksponować nazwę tego skwerku.

Alicja Chaniło – Tak.

Jerzy Sirak – Pani Kierownik, proszę to zapisać. Nie, ja proszę się, była mowa, bo Pan Łabędzki coś o skwerkach mówi, ja myślałam, że to jest ten temat. Rozumiem. Miejsca żłobkowe. No mogła mówić Pani Jola, ale z tego, co wiem, po prostu dla nas brakuje miejsc żłobkowych dla dzieci z miasta. Trudno się zatem dziwić, że priorytetowo będziemy traktowali te dzieci, które pochodzą z terenu miasta i w pierwszym rzędzie mamy obowiązek zapewnić te miejsca, a tutaj też mamy własne problemy nierozwiązane. No ja nie potrafię w tym roku nic na ten temat powiedzieć. Ja wiem jedno. Bardzo bym chciał, żeby były klasy mniejsze, bo każdy wie, że jeżeli klasy mniejsze, to możliwości edukacyjne są dużo lepsze, ale to oznacza, że trzeba mieć więcej pieniędzy. Ja tylko przypomnę, że wszyscy... Na oświatę... No to tak. To skąd mamy brać? Bo ja to słyszę za każdym razem. Tu trzeba dodać, tu trzeba dodać, podatki trzeba obniżyć. Ale skąd brać? Ja tylko wyjaśnię, że nie jesteśmy wyjątkiem. Do subwencji oświatowej wszystkie samorządy w całej Polsce dopłacają rocznie w granicach od 30 do 40 %. I to jest przykra, brutalna rzeczywistość ekonomiczna. A najważniejsza, ja uważam, dla nas sprawa na dzisiaj, to zadbać o to, żeby wszystkie szkoły i przedszkola, i inne nasze jednostki muszą mieć co miesiąc pieniądze na wynagrodzenia, co miesiąc na wydatki rzeczowe i proszę zrozumieć, że musimy myśleć o rzeczach realnych. Ja nie mogę obiecać, że będą klasy 10-osobowe, bo te klasy u nas i tak, i tak są niezbyt liczne. Ale mówię, zobaczymy w przyszłości, jak to będzie wyglądało. W sprawie dopłat to ja poproszę potem Panią Kierownik, żeby to wyjaśniła. Ja pozwolę sobie. Pan Janusz Puch porusza temat placu zabaw. No na pewno, nad placem zabaw trzeba będzie pracować tutaj cały czas i zobaczymy, co w przyszłym roku będzie można zrobić. Jeżeli chodzi o ulicę Prosta, no przekazemy oczywiście ten monit mieszkańców do Pana Starosty. Wszyscy wiemy, że jest to ulica powiatowa. Wczoraj Pan Stankowski podnosił temat, dlaczego wskaźnik zadłużenia

Powiatu to jest taki duży. Ja powiem, między innymi też dlatego, że Powiat bardzo dużo inwestycji swoich realizował, a głównie realizował je ze środków kredytowych, ponieważ w całej Polsce system dochodów Powiatu jest tak ustawiony, że nie ma pieniędzy na inwestycje, a wszyscy starają się wykorzystywać wszelkie środki, robić jak najwięcej. Także proszę zrozumieć, ulica Warszawska, ulica Lipowa, ulica Batorego, termomodernizacja Zespołu Szkół Zawodowych, budowa ośrodka całodobowego szkolno-wychowawczego to są inwestycje powiatowe warte wiele, wiele milionów złotych, inwestycje w naszym mieście. Jeżeli chodzi o ulicę Prosta, dokumentacja na tą ulicę i Targową jest gotowa. Została zrobiona w ramach projektu zewnętrznego, została Powiatowi przekazana. I to, co już niejednokrotnie mówiłem, jeżeli Powiat będzie mógł i zdecyduje się na realizację tej inwestycji, powinniśmy my również ze swojej strony dofinansować. Tak jak to było w wypadku ulicy 11 Listopada. Gdybyśmy się nie zdecydowali wówczas na taką decyzję, nie byłoby dofinansowania ze schetynówki. Do tej pory ta ulica 11 Listopada nie byłaby zrobiona. Ja osobiście uważam, że najbardziej realna szansa zrobienia ulicy Prostej to jest korzystanie właśnie z możliwości, jaką daje schetynówka, również przy takim finansowaniu, że 50 % budżet Państwa, pozostałe 50 % te nasze samorządy gminne i powiatowe. Według mnie jest to najbardziej realna szansa na to, żeby jak najszybciej tą ulicę zrobić, a wszyscy wiemy, że ta inwestycja naprawdę będzie bardzo, bardzo dużo kosztowała, bo tam wchodzi w grę całkowita przebudowa i instalacji burzowych, i instalacji kanalizacyjnych, i oczywiście całej nawierzchni. Pani Trochimczyk sprawdzi, co z tymi lipami. Chodzi o jakieś drzewa na ulicy 3 Maja i ulicy Bocznej. Jeżeli rzeczywiście jest tam takie zagrożenie, no to będziemy się zastanawiać nad wycięciem czy przycięciem tych lip, ale dopóki tego nie sprawdzimy, ja nie mogę nic powiedzieć. Słusznie tutaj Pani Ługowej podnosi temat, można powiedzieć tak, trenażerów na świeżym powietrzu. Ja myślę, że w ramach tego opracowanego w tej chwili projektu koncepcji zagospodarowania naszego parku miejskiego, ten temat będzie uwzględniony. Myślę, że po prostu w ramach tej koncepcji musimy zaplanować, gdzie, w którym miejscu, jakiego rodzaju urządzenia treningowe mogą być usytuowane, a potem systematycznie w ciągu kolejnych lat starać się o to, żeby takie urządzenia tam montować. Jeter przekonany, że jest to na pewno bardzo dobry pomysł i jest bardzo, bardzo potrzebny tutaj w naszym mieście. Pan Łukaszewicz odnosi temat biblioteki. Ja proszę konkretnie. To nie dotyczy tylko samego miasta. Urząd Marszałkowski likwiduje wszystkie biblioteki w całym województwie swoje pedagogiczne i się nie pyta, nie konsultuje, likwiduje, bo to się po prostu nie opłaca i koniec. Także my mamy do wyboru dwie możliwości. Albo się zgodzimy i wynegocjujemy w miarę korzystne warunki. To, co się dało wynegocjować, uważam że z Marszałkiem wynegocjowałem, albo powiedzieć, że my się nie zgadzamy i to oznacza, że my nie mamy księgozbioru, i nie mamy ani 1 miejsca pracy. W tej sytuacji, która jest, mamy zadeklarowane ze strony Marszałka środki finansowe na zatrudnienie jednego pracownika na okres 7 lat i przyjęcie księgozbioru z Biblioteki Pedagogicznej, i zrobimy wszystko, żeby ten księgozbiór w mieście zatrzymać, ale ja sobie zdaję z tego sprawę, że nie mamy warunków, żeby cały ten księgozbiór był w Bibliotece Miejskiej, ale mamy swoje szkoły i tam na pewno te miejsca znajdziemy i myślę, że przynajmniej to 1 miejsce pracy zostanie w mieście zachowane. No trudno mi się ustosunkowywać tutaj do wniosków Pana Łabędzkiego odnośnie polityki. Ja niejednokrotnie mówiłem, że forum naszej Rady nie jest takim miejscem. Jest Sejmik, tam się politycy zajmują wielką polityką. No ale skoro Pan już ten temat zaczyna, to czuję się w obowiązku, żeby się do tego ustosunkować. Oczywiście, dzięki zdarzeniom historycznym i tej rzeczywistości, która jest, mamy to szczęście i radość, że żyjemy w demokratycznym państwie i mamy prawo mieć różne poglądy. Pan radny ma prawo mieć poglądy, że tak powiem, skrajnie prawicowe, ja mam prawo mieć poglądy lewicowe.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Skrajne.

Jerzy Sirak – Zawsze takie poglądy... Nie nie skrajne, bo chyba Pan chyba myli poglądy lewicowe z lewackimi. I mam do tego prawo.

Bogusław Szczepan Łabędzki – A skrajne prawicowe to jakie są?

Jerzy Sirak – Pan dobrze wie. Ja też dobrze wiem

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie wiem, proszę o wyjaśnienie.

Jakub Ostapczuk – Ale proszę nie dyskutować

Jerzy Sirak – Proszę już skończyć. Nie będziemy tu robić wykładów filozoficznych, bo co? Może do Feuerbacha, do Kanta może jeszcze wrócimy? Do Pitagorasa, do Arystotelesa? To nie czas i nie miejsce, bo to konferencja naukowa mogłaby być.

Jakub Ostapczuk – Ja proponuję spotkajcie się gdzieś poza.

Jerzy Sirak – Ja tylko powiem jedno. Jak już mówimy o liczbach o ekonomii i tak dalej. W dojrzałych demokracjach tak się zwykle składa, że wtedy, kiedy rządzi prawica, to wtedy to są rządy bardzo oszczędne. Zwykle są to rządy bardzo konserwatywne, nastawione na oszczędzanie i, tak krótko mówiąc, zaciskanie pasa. Społeczeństwo się zwykle wtedy w pewnym momencie denerwuje, daje szansę wygrania dla lewicy. Lewica wtedy część tych wygospodarowanych, zaoszczędzonych przez prawicę środków uruchamia po to, żeby różne problemy społeczne łagodzić i rozwiązywać. Zwykle w kolejnych wyborach potem znowu wygrywa prawica, bo przy zwiększeniu wydatków na wydatki socjalne trochę się ten budżet psuje i rozreguluje i to zwykle się sprawdza. Najlepszym przykładem tutaj jest Irlandia. I tam, niezależnie od tego, jak się rządy starają, to zawsze po kadencji następuje zmiana. W Polsce jest sytuacja jakby trochę odwrotna. Ja chociażby przypomnę rok czy 94, kiedy przejmowała władzę lewica, jakie były wyniki, jakie były wskaźniki i jakie były wskaźniki w 98 roku, kiedy lewica władzę traciła. Przyrost dochodu narodowego był na poziomie 6-7 %. Potem były kolejne lata, 2001 czy 2002. Słynna dziura Bauca. Pan radny może o tym nie wiedzieć, bo nie zna szczegółów. Ja pamiętam ten rok. Przyszedł czerwiec, wszystkie samorządy dostawały wskaźniki i wszystkie dotacje celowe Państwa już w czerwcu były zmniejszone 20 %. I to nie były żarty, to była przykra rzeczywistość. I każdy samorząd musiał szukać oszczędności, jak sobie z tym radzić. Jesienią były kolejne wybory wygrane przez lewicę i dzięki, mówiąc, dużemu talentowi myślę profesora Belki już w końcu roku znaczna część tej dziury budżetowej została w sposób racjonalny zagospodarowana i samorządy już w grudniu dostały jakby przynajmniej częściową refundację z tych zmniejszonych dotacji Rok 2005 – koniec rządów SLD. Profesor Belka, odchodząc, zostawia nadwyżkę prawie 6 000 000 złotych. Jak jest dzisiaj, wszyscy widzimy. Także proszę tak trochę z respektem do tej lewicy, Panie Łabędzki, bo nie wszystko, co lewica robi, Pana zdaniem, może zawsze było złe. Ja bardzo często słyszę takie...

Bogusław Szczepan Łabędzki – To chodzi o Hajnowkę, wie Pan, nie o perspektywę...

Jakub Ostapczuk – No tak, ja zaraz...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie zadawać takich długich pytań i...

Jerzy Sirak – ...że to przeze mnie w tartaku nie pracuje 2 000 ludzi, że to przeze mnie na Chemicznej nie pracuje 700 osób, tak samo w Hamechu i tak dalej. Proszę o trochę obiektywizmu, Panie Łabędzki.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, dziękuję. Jeszcze ad vocem. Nie, nie, nie. Ale...

Zdzisław Stankowski – Bo to jest tak przekazywane. Nie robią, bo musi Urząd Miasta robić. Rok

czasu nie są poobcinane gałęzie na Millenium. To grozi niebezpieczeństwem dla życia ludzi.

Jakub Ostapczuk – No, jeszcze ostatnie. Proszę, Panie Przewodniczący. Proszę.

Henryk Łukaszewicz – Panie Burmistrzu, tutaj odnośnie tej sytuacji z Biblioteką, ja może tak nie wyjaśniłem dokładnie. Tak wyszło, także Burmistrz może chce likwidować. Tak, Biblioteki Pedagogiczne były jako filie, działające jako filie CEN-u, zamiejscowe wydziały CEN-u w Białymstoku. One były likwidowane w 3 etapach. Ten pierwszy etap samorządy...

Jakub Ostapczuk – To znowu historia będzie.

Henryk Łukaszewicz – Nie, króciutko. Zlikwidowały, natomiast przy etapie przy transzy drugiej, gdzie była likwidacja, samorządy między innymi właśnie Hajnówka, jak i Bielsk, przystąpił do negocjacji do wywalczenia, uratowania etatu i tutaj chwała Burmistrzowi oczywiście, bo tutaj Burmistrz akurat, to było na terenie Bielska Podlaskiego bodajże, tutaj były rozmowy prowadzone z Marszałkiem Piorunkiem no i udało się wynegocjować. Najpierw miała być 3 lata, 5 lat, a teraz okazuje się, że 7 lat będzie rekompensata etatu. Także ruchy tutaj były zrobione, bo może o tym mnie wspomniałem, tylko powiedziałem ogólnie powiedziałem. A jeśli chodzi o drogę o ulice Piłsudskiego tutaj, to ja po to jestem tutaj, żebyście Państwo tutaj to zgłaszali i ja będę składał do Sejmiku do interpelacji. I właśnie ten problem w piątek złożę, zapytam się. I takie sytuacje proszę do mnie zgłaszać. Ja jestem otwarty. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Pani Marta.

Marta Wilson-Trochimczyk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeżeli można, to jeszcze przed odpowiedzią bezpośrednio dotyczącą uchwały o dopłatach, chciałam uzupełnić wypowiedź Pana Burmistrza o parku. Tak, jak najbardziej tam zaplanowane mamy siłownię na otwartym powietrzu, miejsca do takiego czynnego odpoczynku dla rodzin. Nie wzięliśmy, to prawda, pod uwagę, jednocześnie, obu skwerków. Jeżeli taka wola radnych jest, przygotujemy koszt wymiany nawierzchni, przedstawimy do budżetu i wtedy Państwo decydujcie, z czego odebrać, żeby zrobić nowe alejki. Uchwała w sprawie ustanowienia dopłaty za gospodarowanie jest ściśle związana z wcześniej podjętą uchwałą o pomocy dla rodzin wielodzietnych. Tak, jak w poprzedniej uchwale, za rodzinę wielodzietną uważamy te rodziny, które zamieszkują na terenie Hajnówki. W skład ich wchodzi jedno lub dwoje rodziców, troje i więcej dzieci w wieku do lat 18 lub do 25, jeżeli pobierają naukę. Nie uznajemy za dziecko przy tych naszych wyliczeniach dzieci, które są w związkach małżeńskich. Dopłata przewiduje dla każdej osoby w rodzinie dopłatę w wysokości 2 złotych miesięcznie. Jest to bezpośrednio rozliczane między budżetem gminy a firmą, która świadczy usługi, także proszę nie rozumieć tego, że te 2 złote na osobę razy liczba osób to rodzina dostanie do ręki, do własnego zagospodarowania. Osoby, które będą składać wnioski, zostaną poinformowane, ile od kolejnego miesiąca po złożeniu wniosku będą wносить opłatę, czyli opłatę pomniejszoną o tą kwotę 2 złotych razy liczba osób. Tak jest bezpośrednio w przypadku osób zamieszkujących w jednorodzinnych lokalach. W przypadku osób zamieszkujących we wspólnotach czy w Spółdzielni Mieszkaniowej, taki wniosek do Burmistrza musi złożyć w imieniu takiej rodziny ich zarządca. Niestety, takie obwarowanie wynika bezpośrednio z ustawy. Nie może to składać sam mieszkaniec, tam lokator powiedzmy tak, korzystając ze Spółdzielni Mieszkaniowej, tylko w imieniu lokatora występuje Spółdzielnia. Jak to mniej więcej się przedstawia może. Z danych uzyskanych z ewidencji takich rodzin, w których jest troje lub więcej dzieci, na terenie Hajnówki jest 219. I z iloczynu 2 złote razy miesiące ta pomoc dla rodzin wielodzietnych wyniesie 28 500 złotych w skali roku. Czy jeszcze o czymś mam dopowiedzieć?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Wydaje mi się, że nie.

Marta Wilson-Trochimczyk – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję i ostatnie jeszcze Burmistrz odpowie. Ale nie już. To są odpowiedzi. Proszę pilnować porządku obrad.

Jerzy Sirak – Ja tak krótko. Ja korzystając z okazji, chciałbym przede wszystkim naszej Telewizji Kablowej podziękować za to, że systematycznie relacjonuje wszystkie najważniejsze wydarzenia w mieście. Jak wiemy, nie każde miasto ma takie szczęście, że ma u siebie Telewizję Kablową, która może się tym zajmować. I ja zdaję sobie z tego sprawę, że jako prywatna Telewizja, może nie zawsze tego czasu im starczy na wszystko i nie każde zdarzenie, które w mieście, może relacjonować. Wydaje mi się, że powinniśmy się cieszyć z tego, co jest i być wdzięczni, że tak właśnie jest. No myślę, że jeżeli w przyszłym roku Telewizja będzie miała czas i możliwości, żeby relacjonować koncert czy z okazji 3 Maja, czy z okazji rocznicy Niepodległości, zapewne spróbuje to zrobić. Wydaje mi się, że najważniejsze jest to, że przy okazji tego koncertu mieliśmy okazję wszyscy na własne oczy zobaczyć, czy usłyszeć dorobek pracy naszej młodzieży, dorobek pracy i w tej Społecznej Szkole Muzycznej, i w tych zespołach, które są prowadzone w Hajnowskim Domu Kultury, ale również w przedszkolach i w naszych szkołach, tak? Także nie miejmy pretensji do Telewizji Kablowej, że może nie wszystko pokaże. Dziękujmy jej za to, co pokazuje.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. I jeszcze Janusz Puch ma odpowiedź? Ale nie pytanie. Odpowiedź.

Janusz Puch – Właśnie chciałem odpowiedzieć na ten zarzut, który został postawiony, że radni nic nie robią, że więcej rzeczy przekazują Przewodniczący Rad Osiedla. Uważam, że słusznie Pan powiedział, że radni Rad Osiedla przekazują z tego względu, że radni osiedla są bezpośrednio na danym osiedlu. I tutaj współpraca między radnymi miasta a Przewodniczącymi Rad Osiedla powinna się właśnie w ten sposób układać, że wszystkie sprawy powinny być konsultowane i razem wnoszone do załatwienia. Powiem Panu tak, Panie Łukaszewicz. Mówi Pan, że się nic nie robi. Robią radni. Zgłaszają sprawy, załatwiają, ale załatwiają to tak zakulisowo. Nie krzyczą na sesji, nie wymachują rękami, tylko idą do odpowiednich instytucji i. Nie, na bieżąco. Nie, na bieżąco. Są załatwiane. Idą do Urzędu Miasta, do Zarządu Dróg Powiatowych, Wojewódzkich i do innych instytucji, i tam są te sprawy, które są drażniące, są załatwiane. I powiem Panu przykładowo. Przez 30 lat młodzież z Osiedla Lipowa chodziła do Szkoły nr 2 przez błoto. Dzieci moje też chodziły. I nikt tego nie załatwiał. Niestety, udało się to załatwić razem przy pomocy mieszkańców, Spółdzielni i Urzędu Miasta. Został utwardzony grunt i w tej chwili dzieci chodzą do szkoły suchą nogą i przychodzą. Zrobiono oświetlenie. Też również przy pomocy Spółdzielni i Urzędu Miasta, żeby te dzieci bezpiecznie chodziły do domu. Mało tego, wszystkie przełomy na ulicach, nawet ostatnio na ulicy Sportowej zostały usuwane i tak dalej, i tak dalej. I proszę nie mówić nam, że tu radni nic nie robią. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – I radni wojewódzcy też nic nie robią. My się wydaje tylko tam Janowski pracuje. Dobrze, dziękuję, nie ma. No, no to już.

Henryk Łukaszewicz – Nie wiem, czy Pan mnie słyszał, czy nie słyszał, nie powiedziałem, że radni nic nie robią. Przepraszam. Powiedziałem, że szkoda, że przewodniczący rady osiedla dużo problemów widzą i tu wnoszą a nie mają głosu decydowania o podziale w środkach. Ja nie powiedziałem, że radni nic nie robią i proszę tego mi nie wmówić. Przepraszam.

Jakub Ostapczuk – To jest nagrane, wszystko sprawdzimy. Dziękuję Państwu.

Wiesław Rakowicz – Pan Wiatrowski chciał, podnosił rękę.

Jakub Ostapczuk – Ale tu już odpowiedzi. Panowie, musimy pilnować porządku. Zamykam obrady XXXI sesji Rady Miasta. Dziękuję.

Prot.

insp. Halina Stepaniuk

Wiceprzewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk